Nr 4. Dnia 4 stycznia. Czwartek. Dnia 23 grudnia (4 stycznia) 1882|3 r.

Prenumerata. **W Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9. półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięczn e rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia. **Reklamy**: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adresowy**: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22.

Dziś: ss. Tytusa i Grzegorza B.
Piątek: Telesfora P. i Emiljanny.
Sobota: TRZECH KRÓLI.
Niedziela: śś. Lucjana M. i Teodora W.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11. Długość dnia godzin 7 minut 48.
Zachód „ „ 3 „ 59. Przybyło „ „ 0 „ 9.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Seweryna Opata.
Wtorek: ś. Marcjanny Panny M.
Środa: ś. Agatona P. i Wilhelma.
Czwartek: śś. Higina P. i Honoraty P.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek rozpoczętego miesiąca, odprawione będzie w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) wprost ulicy Królewskiej dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu ku czci Najsłodszego serca Pana Jezusa.

— W dniu też jutrzejszym odbędą się w kościele ś. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście, popołudniu nieszpory rozpoczynające nabożeństwo odpustowe z powodu uroczystości *Trzech Króli* przypadającej w sobotę.

W dniu uroczystości pojutrze przypadającej zachowuje się zwyczaj pisania na drzwiach mieszkań poświęconą kredą trzech krzyżów, z pierwszemi literami imion królów: M. G. i B. — jako symbol powołania do wiary i łaski.

Przegląd polityczny.

Nagła, przedrażnieniem nerwowem i atakiem chwilowego rozstroju umysłowego spowodowana śmierć ambasadora austrjackiego w Paryżu, hr. Wimpfena, opróżniła jedno z najwybitniejszych stanowisk dyplomatycznych. Wczorajsza depesza nasza z Wiednia donosi też o projekcie przesiedlenia nad Sekwanę dzisiejszego ministra spraw zagranicznych w Austrji. Do zrozumienia tej pogłoski posłużyć może depesza, którą otrzymaliśmy wczoraj po zamknięciu dziennika ze źródła, czerpiącego swe informacje w sferach, które rzadko mylą:

„*Z autentycznego źródła mogę was zapewnić, iż cesarz miał w ostatnich czasach kilka konferencyj poufnych i wielką tajemnicą okrytych z hr. Andrassym. Powrót jego do władzy jest bardzo prawdopodobnym. Stanowisko hr. Kalnoky'ego zachwiane, ponieważ kampanja dziennikarska ks. Bismarcka była rzeczywiście skierowaną przeciw niemu. Książę Bismarck sądził się w posiadaniu dowodów na to, że hr. Kalnoky zbliżał się stopniowo do Rosji.*“

Takich dowodów nie posiadała prasa europejska; trudno też jej brać za złe, że wiele innych snadniej motywów przypisywała polemice nawiązanej około sprawy odkrytego nagle przymierza austrjacko-niemieckiego i z takim planem przez naczelników pióra prasowego ks. Bismarcka prowadzonej. Jeżeli przeto istotnie kanclerz niemiecki przestał wierzyć hr. Kalnoky'emu i *posiada dowody* zbliżenia się tegoż do Rosji w planach — jak się z wynurzeń jego pism okazywaćby zdawało—rozbioru i podziału Turcji, natenczas sprawa hr. Kalnoky'ego może być uważaną za rozstrzygniętą, skoro zresztą pomimo telegrafowanego nam wczoraj artykułu w *Berliner Tageblatt* o antiniemieckich prądach na dworze wiedeńskim, nie ulega wątpliwości, że cesarz Franciszek Józef i sfery kierujące w Austrji przymierze z Niemcami uważają za najwyższą rękojmię bezpieczeństwa monarchji i pokoju europejskiego.

Dla bliższego zresztą scharakteryzowania politycznych skłonności hr. Kalnoky'ego, nie od rzeczy będzie powtórzyć tu list wybitnego węgierskiego męża stanu do jednego z publicystów polskich.

„Niechęć przeciw hr. Kalnoky'emu wzrasta tu z każdym dniem, nie już w szowinistycznych, ale także w poważnych naszych kołach politycznych; a to od chwili jak powstało podejrzenie, że hr. Kalnoky zamiarem zbliżenia się na własną rękę do Rosji wywołał burzę i wrzawę dziennikarską, powstałą w Berlinie i Kolonji.

„Nie wiem czy hr. Kalnoky jest istotnie tego usposobienia; ale to pewna i za to ręczę, a mniemam, że o tem wy wiedzieć powinniście, iż nie cierpi on polaków galicyjskich. Ta jego nienawiść, z którą już kilkakrotnie się zdradził, zwróciła w Peszcie na siebie uwagę, i dziwić się temu nie można, albowiem jesteśmy wielce na tym punkcie drażliwi. Minister spraw zagranicznych, który zresztą zdawać ma sprawę ze swoich czynności Najj. Panu, może być zniewolonym dla dobra państwa w danej chwili nachylić się na stronę tego lub owego mocarstwa; bezwarunkowo i bezwzględnie za złe brać mu tego nie można. W państwie konstytucyjnem należy do kompetentnych ciał parlamentarnych zbadać, czy zwrot był zgodnym z interesem tegoż państwa; ale potępiać ministra za to z góry nie należy. Inna rzecz, jeżeli ten sam minister powoduje się niechęcią lub nienawiścią względem części składowych monarchji, i jeżeli daje tym uczuciom wolny bieg, jeżeli poniekąd paraduje z niemi i wprowadza je w swą grę dyplomatyczną. Tu przekracza on najzupełniej swoje atrybucje, i słusznie wzbudzić może podejrzenie, wywołać obawy, że działa pod wpływem sympatyj, może dla niego umotywowanych, jednak niemających nic wspólnego z dobrem państwa, z polityką prawdziwie roztropną, rozumną i przezorną, z polityką mającą na oku bezpieczeństwo i jedność państwa.

„Takie dają się słyszeć zdania i takie przeważają uczucia w najpoważniejszych kołach tutejszych. Mówią dalej, że jest to rzeczą ważniejszą, dla wszystkich, ale zwłaszcza dla węgrów i polaków galicyjskich, niżby się na pozór wydawać mogło i że warto, a nawet należałoby ją zbadać w delegacjach wspólnych. Tam bowiem węgrzy i polacy zawsze są gotowi do wszelkich ofiar i bez targów uchwalają wydatki na wojsko i sprawy zagraniczne. Jest jednak niezaprzeczonym ich obowiązkiem wiedzieć i przekonać się, jaki istotny kierunek gotowością swą popierają. Nikt od nich żądać nie może, aby podawali rękę ludziom, którzy przeciw nim działać gotowi. Węgrzy i polacy, jak dotąd tak i nadal nie pozostaną nigdy głuchymi na głos korony i potrzeby zewnętrzne państwa, ale mniemam, iż nadal powinniby baczniejszą zwrócić uwagę na postępowanie i zachowanie się tych, którym delegacje bezpośrednio powierzają fundusze na sprawy polityczne, na politykę zewnętrzną. W razie danym węgrzy i polacy mogliby przy sprzecznych zwłaszcza uchwałach dwóch delegacyj wywrzeć wpływ na ich ostateczne postanowienia, oraz nacechować, że kwestja zaufania do kierujących ludzi nie jest i nie może być kwestją formy.

„Tutaj jest przekonanie, że w razie ustąpienia hr. Kalnoky'ego, miejsce jego zająłby p. Kallay.

„W sferach rządowych i dworskich, gdyż przez dłuższy czas mieliśmy tu dwór, z największym spokojem przypatrywano się ostatniej burzy dziennikarskiej i zapowiedziom bliskiej wojny. W sferach tych panuje bowiem najzupełniejsza pewność utrzymania na teraz pokoju, która oparta jest przeważnie na mniemaniu, a raczej na świadomości, iż ks. Bismarck nie życzy sobie wojny, nie pcha do niej, wywołać jej nie chce, bo nie bez obawy widziałby jej rozpoczęcie. Ztąd też tak pokojowo wypadła od

80)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

przez

J. I. Kraszewskiego.

TOM III.

(Dalszy ciąg.)

Wieczór do późna upłynął na miłej, ożywionej, coraz poufalszej rozmowie, która dla słuchającej jej baronowej była niezrozumiałą, ale dla dwojga młodych tak zajmującą, iż się nie postrzegli jak godzina dziesiąta wybiła.

Książę pożegnał się z tą pewnością iż jutro będzie tu pożądanym gościem i że powinien powrócić.

Żegnając potem baronowę, Rolina rozpromieniona szepnęła jej na ucho wyznanie, że była—zakochaną!

— Droga moja! to źle! — zawołała baronowa.— Żadnej słabości! zmiłuj się! Bądź panią siebie—trzymaj go zdaleka.

Uwaga ta starej przyjaciółki niemal obraziła pułkownikównę — cofnęła się krok i potrząsła główką.

— A!—rzekła—mnie, mnie, mogliście posądzić iż się—zapomnę! *Allons donc!*

Nazajutrz złożyło się tak że książę został na obiedzie.

W chwili gdy Roliny nie było w salonie, szepnął poufnie pani Keperau, że po rozwadze i namyśle czuł się obowiązanym pójść do prefektury i poufnie tam ostrzedz o pewnem podejrzanem indywiduum, włóczącem się po okolicy. Dał do zrozumienia iż przyrzekł nagrodę żandarmom, jeśliby oko mieli na tego człowieka, którego dał im rysopis.

W prefekturze miejscowej coś już o podobnym oszuście wiedziano.

Dowiedziawszy się o tem później Rolina od przyjaciółki—odetchnęła.

— Nieoszacowany ten nasz książę— odezwała się—pamięta o wszystkiem!

Za parę dni wycieczka do St. André miała przyjść do skutku.

Straże około villi, nadto bijące w oczy, zastąpił wkrótce Sasza siedzący w suterenach na dole, palący tam papierosy i biorący lekcje języka francuskiego od młodej kucharki, która się nim bawiła. Stary bowiem, choć dla niego dawno pora przeszła do umizgów i zalotów, był zawsze galantem przy płci pięknej. Najlepszy humor panował w suterenach, ale kuchnia na tem nie zyskała.

Spokój powracał też i Rolinie, pewnej już że amerykanin oddalić się musiał i napastować ją próżno przestanie. Zaloty księcia szły przyśpieszonym biegiem, stosunki coraz były lepsze, zgodność charakterów i gustów okazywała się zdumiewającą. Keperau wykrzykiwała ciągle, że nigdy w życiu tak dla siebie stworzonych istot nie spotkała...

Dnie ubiegały żywo, nie rachowano się z niemi, gdy...

Było to rano. Rolina wstała ze snu rozmarzona, myśląc, jak zwykle, co dnia tego włoży, aby być dla niego jaknajpiękniejszą; na czem wczoraj przerwała rozmowę i do czego ją mogła dziś doprowadzić.

Do narady nad ubraniem miała powołać panią Keperau, która dała się namówić do zamieszkania na górze—gdy, służąca weszła z listem w ręku i położyła go przy zastawionej na stole kawie.

Pułkownikówna, której fizjognomja listu nie podobała się, wzięła go ostrożnie, z pewnym wstrętem w paluszki, — gdyż wyglądał brudno jakoś, a ona się wszelką nieczystością brzydziła—i zapytała, zkąd pochodzi.

— Raniuteńko podsunął go podedrzwi jakiś człowiek...

— Nie postyljon?

— Nie, poczty jeszcze nie było...

— A! to znowu jakaś żebranina! — zamruczała Rolina otwierając list.

Spojrzała nań, krzyknęła i padła na krzesło blada i strwożona.

Na grubej ćwiartce papieru stało znajomą jej ręką nabazgrane, co następuje:

„Nie sądź bynajmniej że pod strażą nowego twego kochanka, możesz się bezpiecznie urągać ze mnie. Mam w żyłach krew ogniem płynącą—kocham do szaleństwa, ale się mszczę, życie stawiąc i życie odebrać gotów.

Nie będziesz moją, nie będziesz niczyją!

Śmierć wam obojgu. Wiem że szukają mnie i ścigają, ale nie znajdą. Patrzę w okna wasze, wiem kiedy on wchodzi i wychodzi. Znajdę sposób pomsty krwawej.

Nie będziesz moją, nie będziesz niczyją. Ja o życie nie stoję.“

Powtórzone wyrazy, wielkiemi nieforemnemi wypisane głoskami, podkreślone były ze złością, czar-

powiedź naszego prezesa ministrów p. Tiszy na interpelację w sprawach zagranicznych".

Śmierć Gambetty przyniosła jego pamięci szczególnie serdeczne i powszechne uznanie w Anglji. Dzienniki tamtejsze widzą w zgonie tego męża klęskę nie samej już Francji, ale wprost cywilizacji. Może to powiedziane za wiele o człowieku przedewszystkiem i nieomal wyłącznie politycznym, ale hyperbola da się usprawiedliwić faktem, że Gambetta był rzeczywiście najgorliwszym we Francji krzewicielem idei sojuszu angielsko-francuskiego i w toku zawikłań dyplomatycznych, które wywiązały się po zajęciu przez anglików Egiptu, grał szczęśliwie rolę rozjemcy. W Anglji obawiają się, aby teraz p. Duclerc nie zdobył się na silniejszą opozycję przeciw zamiarowi wykluczenia Francji z Egiptu i tym to obawom i przypuszczeniom przypisać zapewne wypada zagadkowe wyrażenia się *Times*'ów o możliwości „złych skutków" z ustąpienia Gambetty, o zachwianiu jego pewności pokoju „z braku jego" itp. Może też jedną z najbliższych konsekwencyj zgonu jego będą nowe propozycje, jakie według otrzymanej wczoraj przez nas depeszy z Londynu lord Granville przygotował dla p. Duclerca w sprawie egipskiej, propozycje, mieszczące pewne ustępstwa i zaopatrzone wymowną klauzulą, że do końca marca ani jednego żołnierza angielskiego nie będzie na ziemi Faraonów.

Br. Z.

O monopolu towarzystw ogniowych
w Królestwie Polskiem.

III.

Że liczba pogorzeli w Królestwie i Cesarstwie od kilku lat szerzy się niepomiernie, że tem samem ubezpieczenia od ognia nie przedstawiają w obecnej chwili „świetnego interesu" dla towarzystw asekuracyjnych—temu nikt nie zaprzeczy.

Niemniej przeto, nie możemy żadną miarą przyznać racji i skuteczności przedsiębranym przez tutejsze towarzystwa ubezpieczeń środkom zaradczym.

Upłynione zresztą siedmiolecie owych bezustannych reform taryfowych świadczy najlepiej, iż konwencja i podwyżka premij nietylko nie zażegnały złego i ani trochę nie wpłynęły na polepszenie się interesu asekuracyjnego, ale naodwrót wywarły najgorszy wpływ na stosunki ekonomiczne kraju.

Od tego bowiem czasu, z jednej strony, ogólna suma ubezpieczenia niewątpliwie znacznie zmniejszyła się—z drugiej, siła pożarów i straty towarzystw wzmogły w niezwykły sposób.

Pierwsze pochodzi ztąd, iż znaczna liczba klientów asekuracyjnych dzisiaj nie może albo nie chce płacić wygórowanych premij; więc wycofuje w zupełności lub przynajmniej znacznie redukuje swe ubezpieczenia.

Bo czyliż np. kupczyk radzymiński za ubezpieczenie od ognia towaru na rs. 5,000 będzie w stanie płacić rocznie składkę przeszło *dwieście rs.* wynoszącą?

A toć musiałby on ofiarą może połowy swojego zarobku okupić dobrodziejstwo takiego ubezpieczenia?

Czyliż zkądinąd, wobec wysokich dzisiejszych taryf, nie taniej przyjdzie zamożnemu właścicielowi kilku lub kilkunastu folwarków zaniechać całkiem ubezpieczenia i przyjąć samemu względem siebie rolę asekuratora?

Czyliż nakoniec, wielu ubezpieczonych dla ulżenia sobie ciężaru obecnej składki asekuracyjnej nie zechce przyjmować znaczniejszej części wartości mienia na własne ryzyko, uważając ubezpieczenie *al pari* za rzecz zbytku?!

Ogólne tedy zmniejszenie ubezpieczeń w liczbie i sumie będzie bezpośrednim wynikiem podwyżki taryfowej.

Z drugiej strony, wysoka stopa premij narzucić może towarzystwom ryzyka, w najgorszych zostające warunkach—bo nie odstręczy od asekuracji ludzi *złej woli*, tak samo, jak trafnie ktoś zauważał, wysoka stopa procentu nie odstraszy dłużnika, który ani procentu, ani kapitału zwrócić nie zamierza.

Pożary więc z umyślnych podpaleń stosunkowo wzrastać będą...

Ale nietylko z powyższej wychodząc zasady, uznajemy reformę taryfową za środek chybiony.

Towarzystwa rosyjskie przez zawarcie układu między sobą i ustanowienie wspólnej taryfy konwencyjnej postawiły się nadto względem zagranicznych towarzystw reasekuracyjnych w niewolniczej nieomal zależności, której następstwa widzą już same.

Zachęceni bowiem pierwszą w r. 1875-ym podwyżką premij, reasekuratorowie z nad Elby i Tamizy domagają się bezustannie dalszych reform w tym samym duchu; stawiają więc coraz nowe i uciążliwsze warunki, żądają zmniejszenia płaconej przez nich prowizji reasekuracyjnej, ograniczenia przekazywanych im sum, zamiany dotychczasowych stosunków obligatoryjnych na fakultatywne itd. itd.

Tymczasem, o ile wolno nam sądzić z danych zaczerpniętych w jednej ze specjalnych gazet rosyjskich (*Wiestnik strachowanja*), towarzystwa zagraniczne nie wychodzą znowu tak źle na interesie reasekuracyjnym w Cesarstwie, skoro według tegoż źródła, w przeciągu ostatniego pięciolecia osiągnęły na nim zysku przeszło *4 miljony rubli*, — pomimo nawet, że cykl ten mieścił w sobie dwa wyjątkowo obfite w pożary lata 1877-my i 1881-szy...

Naturalnie za cyfry te ręczać nie możemy.

Dopuścilibyśmy jeszcze snadniej możności nadzwyczajnych strat, ponoszonych przez towarzystwa reasekuracyjne w tym razie, gdyby towarzystwa rosyjskie przekazywały im ubezpieczenia podług mniejszej stopy premij, aniżeli ta, jaką same pobierają,—albo gdyby przekazywały im tylko gorsze części ryzyk, zaś lepsze, tj. bezpieczniejsze, na własny rachunek zatrzymywały.

Ale przecież z tą insynuacją towarzystwa zagraniczne nie występują...

Podobnież, rezultaty z działalności za lata ostatnie towarzystw ogniowych w Cesarstwie i Królestwie nie usprawiedliwiają gwałtownej potrzeby ciągłego podnoszenia składek,—bo jakkolwiekbądź akcjonarjusze dywidendę *corocznie* otrzymują.

Przytem mając na względzie zyskowne antecedencje, sądzimy, iż rok jeden, lub nawet kilka niepomyślnych lat nie upoważniają jeszcze towarzystw zagranicznych, jakoteż i rosyjskich do natychmiastowego ściągania *dodatkowych* opłat od ubezpieczających się od ognia.

Jedne i drugie przedewszystkiem są przedsiębiorstwami akcyjnemi (*assurance à prime fixe*)—nie powinny więc, wbrew swej nazwie i zasadniczej regule, głoszącej o premjach stale określonych, niezawisłych od zrządzonych szkód, podnosić składkę asekuracyjną, w miarę doznanych strat.

Jeśli zaś *de facto* postępują inaczej, to zadają one kłam własnej organizacji, prowadzący do tej anomalji, iż w latach ciężkich ratują się podwyżką premij, w latach lepszych rozdzielają zyski między... akcjonarjuszów.

Bronisław Mayzel.

Nowe dzieło o kolejnictwie.

Pomimo znacznego w ostatnich czasach rozwoju dróg żelaznych i wciąż wzrastającej liczby pracowników na kolejach, piśmiennictwo nasze w tej gałęzi techniki składa się zaledwie z kilku książek.

Możnaby więc prawie wątpić o jego istnieniu, gdyby nie stosunkowo znaczna liczba artykułów, odnoszących się do kolejnictwa, a podawanych w pismach technicznych.

Od czasu gdy w języku polskim wyszła pierwsza książka o drogach żelaznych, która, jeżeli się nie mylimy, był „Krótki pogląd na koleje żelazne", wydany w roku 1859 przez Aleksandra Kozłowskiego, do chwili obecnej zaznaczyć można jedną poważniejszą pracę, a mianowicie: „Zasady budowy i utrzymania kolei żelaznych" Stanisława Jarmunda (Lwów, 1873).

O technicznej eksploatacji dróg żelaznych nie mieliśmy dotąd żadnego dzieła, a jednak przedmiot to dla nas ważniejszy może od zasad budowy; powstawanie nowych dróg w kraju stanowi fakt rzadki, podczas gdy wyzysk już zbudowanych trwa ciągle.

Dla tego też na szczególną uwagę, nietylko specjalistów, ale i całego oświeconego ogółu, zasługuje świeżo wydane dzieło Romana br. Gostkowskiego, p. n. „Teorja ruchu kolejowego, zastosowana do praktyki".

---

nym pasem atramentu, jakby ręka co go na papier rzuciła, chciała tak nożem dwa przeciąć życia.

List upadający na ziemię pochwyciła baronowa, przeczytała go, porwała i wylękła, nie pytając Roliny, pobiegła z nim do willi księcia.

Książę Platon w rannym swym stroju siedział przy herbacie z gazetą w ręku, gdy Keperau wpadła jak burza i, nie mogąc przemówić, list przed nim na stół rzuciła, sama chyląc się na krzesło. Tchu jej brakło.

— Na miłość Bożą, wody! — krzyknęła głosem przerywanym.—Wody!

Służba rozpierzchła się na wszystkie strony. Książę przebiegłszy już oczyma list, zmarszczony, groźny, gotował się z nim wychodzić.

Keperau dyszała, patrząc mu w oczy.

— Wracaj pani, bądź spokojną i uspokój pannę Rolinę, natychmiast idę do prefektury... to dokument.

Dobra policja z papieru, mogłaby dojść miejsca gdzie się ukrywa... Żandarmerja jest niedbałą, niema bezpieczeństwa w Nicy! Idę do urzędu!

Uspokój pani Rolinę.

To mówiąc książę Platon, porzuciwszy śniadanie, jak stał śpieszył do prefektury. Keperau wolnym krokiem do przyjaciółki wróciła.

W willi Euzebji, po dniach bezpieczeństwa i odpoczynku, znowu zapanowały popłoch i trwoga.

W takim stanie rzeczy naturalnie, wszystkie zwykłe formy towarzyskie się zaniedbują... Niebezpieczeństwo usprawiedliwia, środki ochrończe wymagają nieustannego porozumiewania się.

Książę przybiegł wprost do willi Euzebji i pozostał w niej długo, poszedł się przebrać, wrócił i został dzień cały.

Męztwo jego, energja, spokój jaki okazywał, zaręczenia iż żandarmerja nadzwyczajne środki miała przedsięwziąć—dały odetchnąć Rolinie.

Dziękowała mu powtarzając, że póty czuje się bezpieczną, dopóki on jest przy niej. Platon też nie myślał odchodzić, a gdy późno w noc pożegnać był je zmuszony, zaprzysiągł iż czuwać będzie sam i cała straż bezpieczeństwa...

Dnia tego ręce ich prawie się nie rozplatały, oczy nie schodziły z siebie—poufałość rosła i—gdy baronowa wyszła z salonu, była chwila że główka znużona spoczęła zlekka na jego ramieniu.

Książę Platon Eutychjewicz, ledwie nie błogosławił zuchwałego amerykanina.

XXIII.

Była wiosna rozwinięta już w pełni, wiosna południa jak lato gorąca, cała w wieńcach liści i kwiatów, w odurzających woniach, namiętna, rozszalała, rozpasana. Obok roślin bujających rozpustnie, okrywających kamienie, pnących się na mury—zwierz i człowiek wydawał się wystygłym i smutnym.

Natura wyprawiała orgje szalone... Kaktusy bronzowemi kandelabrami kwiatów, wyniosłemi jak drzewa, strzelały do góry, na płotach i ścianach rozpościerały się glicyny okrywając je całe jakby jedną zasłoną liljową,— białych różyczek i głogów główki wonne składały się w girlandy nadobne, zaokrąglając zalotnie, biegnąc ku sobie, obejmując się i ściskając.

Zapach eukalyptusów, rozkwitłych bzów, jaśminów, kassij, głogów upajał... A na niebie!!

Na tej Bożej palecie palec arcymistrza rozściełał czarowne barwy i blaski — złote tła, równiny lazurów, hafty białe, zasłony przejrzyste, frędzle srebrne...

Wpatrzywszy się w niebiosa mieniące się jak morze, — w morze migające jak niebiosa, w tę grę kolorów — można w nich było czytać całe dramata barw walczących z sobą. Poczynało się to od prologu mgły porannej, kończyło w piątym akcie wieczora trzaskiem piorunu. Od nieba oderwać oczu nie można było chyba na morze, od morza chyba na niebiosa.

Na morzu inaczej odbijało się to co się działo w obłokach – łagodniej, stłumiono. Wśród sinych i liljowych gór, na równinie postrzępionej drobnemi marszczkami fali — ciszej grały te same barwy, zmięszane z ziemskiemi,—przy muzyce usypiającej, mruczących wodach strumieni i śmiechu bałwanów rozbijających się o skały...

Nica stała teraz w całej okazałości swej południowej natury, uzieleniona, uwieńczona, czasami przypominając wschód daleki i ogrody Damaszku, to krajobrazy Włoch pokrewnych. Palmy i pinje kołysały się po nad staremi oliwkami zgrzybiałemi i wałami róż obsypanych kwiatem.

Najostyglejszy wiek, najzimniejszy umysł, wśród tego raju wiosny, musiał doznać tęsknoty do życia... do szczęścia... Najrozpaczliwsze usposobienie dawało się poić i upajać tym czarom, a młodość?—młodość musiała zrywać wędzidła i rzucać się w wymarzone światy, za rozkoszą, którą tchnęło wszystko.

Miałyżby ironją być te złote ramy stworzone do obrazu—nie mogącego istnieć?

Dwie wille sąsiadki Marja i Euzebja, ze swemi ogrodami i wstęgami kwiatów, stały teraz pobrawszy się za ręce, jak dwie siostrzyce uśmiechając się do siebie, a między mieszkańcami ich panowała ta błoga harmonja dni wiosennych, która jest więcej niż szczęściem ziemi, bo idealnym snem o niem.

Wśród ciszy wieczora słychać było zdala przylatujący szmer fali konającej na wybrzeżu i jakby dwojga serc bicie, z których jedno poruszała namiętność, drugie niecierpliwa żądza schwycenia tej upragnionej błyskotki, która przed niem ulatywała od dzieciństwa.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Obszerna ta praca dwutomowa, z licznemi rysunkami w tekście, wyszła z druku nakładem firmy zasługującej się coraz bardziej Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

Jeżeli w ogóle rzadkim u nas jest faktem ukazanie się poważnego dzieła technicznej treści, to już wydanie takowego nie nakładem autora stanowi fakt istotnie wyjątkowy, pochlebnie świadczący o dziele, a prawdziwy zaszczyt przynoszący wydawcom...

Od powodzenia tej próby wydawniczej, za tak ryzykowną widocznie uważanej dotąd, zależy do pewnego stopnia rozwój naszego piśmiennictwa technicznego.

A to powodzenie zdaje się nie podlegać wątpliwości, jeżeli zwłaszcza technicy nasi poprą to wydawnictwo tak, jak ono na to wartością swoją zasługuje.

Rozbiór poważnej pracy p. Gostkowskiego nie do nas należy, znajdziemy go zapewne niedługo w pismach specjalnych; tu tylko nadmienić wypada, iż autor, znany u nas zaszczytnie z prac w zakresie kolejnictwa, podawanych od lat kilku w *Przeglądzie technicznym* i w *Dźwigni*, opracował swój przedmiot oryginalnie i gruntownie.

Autor cieszy się wysokiem uznaniem kolegów w zawodzie.

Już od lat kilku bywa Gostkowski corocznie powoływanym na prezesa Towarzystwa politechnicznego we Lwowie.

Wymownym zaś dowodem ogólnego uznania był jednogłośny jego wybór na prezesa tegorocznego zjazdu techników polskich w Krakowie.

Józef Winda.

— Udzielonem zostało Najwyższe pozwolenie urzędnikom zarządu policji r. st. Benzemanowi, v. Lang i Gawrońskiemu na przyjęcie i noszenie udzielonego im przez księcia czarnogórskiego orderu „Kniazia Daniła“— pierwszemu 3-ej, dwom drugim 4-ej klasy.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych, jak twierdzą gazety rosyjskie, przychylając się do przedstawienia uczynionego przez zarząd więzienny, zamierza obostrzyć przepisy dotyczące konwojowania więźniów, oraz zwiększyć odpowiedzialność konwojujących i kary za ucieczkę.

= Według *Birż. wied.*, medycyna sądowa wyjętą będzie z pod zawiadywania organów policji. Nadto lekarze powiatowi przemianowani zostaną na lekarzy sądowych i o ile możności usamowolnieni w swych czynnościach. Nominacja i zwalnianie od obowiązków tych lekarzy zależeć ma od gubernatorów.

= Według gazet petersburskich, ministerstwo spraw wewnętrznych uznało za słuszne znieść przywilej nieopłacania podatków przez kupców, sprzedających towary swoje na jarmarkach.

= Sumy należne skarbowi państwa od towarzystw kolejowych czyniły w roku ubiegłym, jak donosi *Golos*, ogółem rs. 609,677,543; dzielą się one jak następuje: 1) spłata procentów i umorzenie akcyj oraz obligacyj—239,558,712 rubli kredytowych i 2,794,750 funtów szterlingów, 2) z pożyczek na budowę kolei—rs. 71,494,980, 3) niedobory z akceptowanych przez rząd obligacyj dróg żelaznych—558,783 rubli kred. i 178,668,833 rubli metalicznych i 4) za ustąpione towarzystwom kolejowym zapasy opału i materjałów—3,246,829 rubli kredytowych.

= Kontrola państwa na wniosek ministerstwa komunikacyj wypracowała, jak donosi *Now. wrem.*, nowe, przez komitet ministrów zatwierdzone przepisy kontroli rozchodów i przychodów na kolejach żelaznych.

= Założenie nowej kasy, w miejsce zniesionej z nowym rokiem kasy zabezpieczenia rzemieślników i robotników, pracujących w warsztatach mechanicznych kolei warszawsko-wiedeńskiej, uległo pewnej zwłoce. Chociaż w zasadzie rady zarządzające dróg żelaznych zgodziły się na wprowadzenie nowej kasy, mającej na celu wiele uwzględnień dla stowarzyszonych, jednakże przed wprowadzeniem jej w życie, ustawa kasy przesłaną została do opinji prawnej, którą wyda zwołana *ad hoc* rada adwokacka. Nowa ta kasa nosić będzie nazwę: „kasa przezorności i wsparcia“.

= Podług projektu magistratu, kontrola nad oświetleniem gazowem miasta miała być poruczoną specjalnej inspekcji, złożonej z trzech posad—inspektora, jego pomocnika i oficjalisty etatowego. W odpowiedzi na ten projekt, ministerstwo zaleciło poruczyć czynności odnośne już istniejącej służbie technicznej miasta, w razie zaś, gdyby to było niemożliwem dla przeciążenia tej służby robotą, ministerstwo zezwala na wzmocnienie liczby techników o jedną posadę, z którą byłby połączony obowiązek kontroli oświetlenia gazowego. Podobno p. prezydent miasta zamierza wystąpić powtórnie do władz z projektem inspekcji specjalnej, tym razem popierając go szczegółowemi wyjaśnieniami i motywami.

= Dolny pokład nowego mostu pod cytadelą, przeznaczony dla ruchu kołowego, przeszedł już pod zarząd miasta; utrzymanie jego kosztować ma 3,021 rs. rocznie.

= P. oberpolicmajster miasta Warszawy, po dokonaniu rewizji czynności kancelaryjnych, wydał rozporządzenie dotyczące uproszczenia korespondencji biurowej, a to w celu przyśpieszenia biegu spraw i uniknięcia zaległości.

= Dwaj zasłużeni urzędnicy zarządu p. oberpolicmajstra, naczelnicy wydziałów pp. Naimski i Jasiński podali się już do dymisji po wysłużeniu całkowitej emerytury t. j. lat 40-tu.

= W miejsce ustępującego na własne żądanie z posady sędziego sądu handlowego p. Bernarda Handkego, urząd starszych zgromadzenia kupców przedstawił do czasu terminu kadencji p. Bernarda Franka, jako mającego z kolei najwięcej głosów na ostatnich wyborach.

= Na dokonanych w dniu wczorajszym wyborach zgromadzenia krawieckiego powołano na starszego p. Juszczyka Józefa, na podstarszego zaś p. Sarneckiego Piotra.

= Na reprezentantów resursy obywatelskiej w roku 1883-cim wybrani zostali pp.: Cichocki Edward, Fejst Aleksander, Gerszow Adolf, Heurich Jan, Kucharzewski Feliks, Lilpop Edward, Łapiński Aleksander, Markiewicz Michał, Milicer Napoleon, Rentel Adolf, Roguski Stefan, Słowikowki Józef, Szwede Ludwik, (jun.), Temler Jan, Woyde Aleksander Wojno Ludwik, Wojciechowski Konstanty, Zgliniecki Feliks.

= W dniu 31-ym marca r. b. przypada do przyznania z zapisu Anny ks. Wołkońskiej suma rs. 250 biednej pannie, moralnego prowadzenia, wyznania chrześcijańskiego, córce rzemieślnika lub fabrykanta, urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskiem; podania przyjmuje rada miejska dobroczynności publicznej do dnia 20-go marca.

= **Z teatru i muzyki.**

* Komitet repertuarowy podaje do wiadomości, iż od dnia 1-go listopada do końca r. 1882 zalecił do grania:

na scenę teatru wielkiego:

„Clavigo“, tragedję Göthego — „Podpory społeczeństwa“, dramat Ybsena — „Narzeczoną Harambaszy“, czteroaktowy dramat Jeża—„Jana de Thomeray“, pięcioaktowy dramat Sandeau i Augiera w przekładzie Kuczalskiego;

na scenę teatru rozmaitości:

„Mizantropa“, Moliera, w przekładzie W. Szymanowskiego — „Zawieruchę“, komedję Koziebrodzkiego — „Sto tysięcy“, komedję Madejskiego — „Gwałtu! on ma bzika“, komedję Abrahamowicza;

na scenę teatru małego:

„Kontrybucje pana Stefana“, komedję z francuskiego — „Fokę“, komedję czteroaktową z francuskiego — „Ubodzy w Paryżu“, melodramat pięcioaktowy z francuskiego — „Akademję lekarską pod Grójcem“, komedję ludową oryginalną — „Rodzinę Furiosów“, czteroaktową komedję ze szwedzkiego.

* „La Gioconda“, opera Ponchiellego, w której p. Hermanówna występować będzie w Petersburgu, ma podobno w następstwie ożywić repertuar naszej opery.

* Podobno z początkiem marca przybyć ma na miesiąc panna Varesi i tenor Marini.

* „Serce i ręka“, nowa operetka Lecoqua, tłumaczy się dla sceny teatru małego.

* Signora Giuri, wdzięczna tancerka włoska, w dniu dzisiejszym opuszcza Warszawę, udając się pod rodzinne cieplejsze niebo, dla zupełnego przyjścia do zdrowia.

Panna Giuri po drodze wstępuje do Częstochowy pomodlić się i podziękować Matce Najświętszej, gdyż ma tę głęboką wiarę, iż tylko dobra *Santa Madonna* wybawiła ją cudownie z ciężkiej choroby...

Prima ballerina powraca do nas w końcu marca r. b.

Jednocześnie wyjeżdża też dzisiaj na doroczny swój urlop baletmistrz Mendez.

* Sympatycznego gościa miała wczoraj Warszawa w swoich murach.

Był nim ziomek nasz dyrektor Towarzystwa muzycznego w Moskwie, Piotr Szostakowski, wysoko ceniony fortepianista.

Uczestniczył on wczoraj w wieczorze Towarzystwa muzycznego, i wykonał kilka kompozycyj Liszta, Rubinszteina i Czajkowskiego.

Trio Rubinszteina, kompozycja pełna ognia i zapału, nastręczyła p. Szostakowskiemu sposobność do wykazania nietylko niepoślednio rozwiniętej techniki, ale nadto i iście artystycznego temperamentu.

Pan S. wybornie pojmuje i wykonywa utwory Rubinszteina, żadna myśl kompozytora, żadna jego intencja nie niknie, nie zaciera się, owszem wychodzi na jaw oddana z całą siłą uczucia, z całym ogniem namiętności.

Z trudnościami technicznemi fortepianista nasz igra sobie, z taką bowiem pokonywa je swobodą i łatwością.

Zalety te każą nam widzieć w p. Szostakowskim artystę niepospolitego, poważne w sztuce zajmującego stanowisko i dlatego też więcej szczegółową ocenę gry jego odkładamy do koncertu, który artysta da w Warszawie wkrótce, po powrocie swoim z Wiednia, dokąd się udał na dni kilka.

= Pogrzeb.

Wczoraj o godzinie 3-ciej po południu z kościoła św. Krzyża wywieziono zwłoki nieodżałowanej pamięci profesora Wojciecha Jastrzębowskiego.

Smutnemu orszakowi, któremu nie dość liczny zastęp publiczności towarzyszył, przewodniczył ks. Łyszkowski, wikarjusz kościoła św. Aleksandra.

Trumnę ponieśli na barkach swoich dawni uczniowie zmarłego, siwizną już przyprószeni...

Widok ten, dowodzący dawnych uczuć wdzięczności, oraz nierozerwalnych węzłów między profesorem a uczniami, był wzruszającym do głębi serca...

Na cmentarzu słowo żałobne wygłosił ks. Jungowski.

Na trumnie złożono dwa wieńce: jeden „od przyrodników warszawskich“, od „uczniów dawnych“ drugi.

= Przemysł fabryczny m. Warszawy w r. 1882.

Podług danych urzędowych, zebranych przez redakcję *Ekonomisty* w artykule pod powyższym tytułem, w r. 1882-m funkcjonowało w Warszawie i na Pradze 310 fabryk, zatrudniających 14,844 robotników i produkujących wyrobów na 30,758,000 rs.

Przypatrzmy się bliżej interesującym szczegółom tych trzech pozycyj.

Liczba zakładów przetwórczych w mieście naszem stale wzrastała od lat pięciu i dopiero w roku 1881 ilość ta zmniejszyła się.

W tym bowiem roku powstało nowych fabryk 16 o 298 robotnikach, zamknięto zaś 25 o 405 robotnikach, którzy na miejscu pozostali bez zajęcia.

Liczba pracujących w zakładach cudzoziemców stale wzrasta.

Gdy w ciągu pięciu lat ostatnich robotników zagranicznych przybyło 120%, w tymże czasie ilość krajowych robotników powiększyła się tylko o 19%.

Dziś, warszawskie fabryki zatrudniają już 719 cudzoziemców...

Jest to stosunek bardzo niekorzystny dla krajowych sił roboczych...

Wartość produkcji badanych zakładów powiększała się rokrocznie prawie o trzy miljony rubli, w r. 1881-ym jednak spadła o 1,320,000 rs.

Tak nagły upadek wartości przetwórstwa w ciągu jednego roku był, zdaniem fabrykantów, rezultatem zaburzeń antisemickich w Cesarstwie, które wpłynęły na zmniejszenie zamówień w fabrykach warszawskich.

Różnice te szybko jednak zaczynają się wyrównywać i wartość produkcji fabryk warszawskich w r. 1882 wraca już do stanu z lat poprzednich.

Wszystkie zakłady w liczbie 310 wypłaciły swoim robotnikom tytułem zarobków 4,246,959 rs., że zaś wszystkich pracujących było blisko 15,000, na jednego więc robotnika wypada rocznie 300 r. średnio.

Podług danych urzędowych, powstałych z wykazów samych fabrykantów, ilość wynagrodzenia robotników stale ma wzrastać.

W r. 1877 pojedyńczy robotnik miał zarabiać rocznie 230 rs., w r. 1880 już 275 rs., a w 1882 r. 300 rs. średnio.

Czy są to wiadomości ścisłe?

W roku ubiegłym dawały się słyszeć narzekania robotników na brak roboty, na obniżenie się płacy, prasa roztrząsała przyczyny tego objawu, tymczasem sprawozdania fabrykantów wykazują średnio podwyżkę zarobków!

Zdaje się, że w wykazie tym wiele należy przypisać dowolności sprawozdań, które dziś wypełniają się bez żadnej kontroli...

Co się tyczy rozmiarów produkcji, to w Warszawie przeważają zakłady drobne i średnie, wielkich fabryk znajduie się jeszcze niewiele.

Średnio, w jednym zakładzie pracuje 48 robotników, wytwarzających produktów na 100,000 rs.

W przeciągu ostatnich lat pięciu pierwsza cyfra zmniejszyła się, druga wzrosła, co daje miarę redukcji sił roboczych kosztem rozwinięcia ulepszonych sposobów fabrykacji za pomocą maszyn.

Wielkich fabryk spotykamy w Warszawie zaledwie kilkanaście.

Takich, których produkcja przenosi miljon rubli, było w r. 1882 tylko 6, a takich, których wartość produkcji sięga 500,000 do 1 mil. rs. — tylko 8.

Za to w jednej czwartej części wszystkich zakładów przetwórczych w mieście naszem wartość produkcji nie przechodzi 10,000 rs.

Najwięcej fabryk (125) zatrudnia od 11—50 robotników i tylko w 11-tu pracuje ich 251—1,000.

W podziale na główne cztery grupy, przemysł fabryczny, przerabiający materje włókniste, uprawia 11 zakładów z produkcją 1½ miljona rubli; fabryk, przerabiających płody roślinne, posiadamy 117 z produkcją 13 mil. rs. z górą; liczba zakładów, przerabiających płody zwierzęce, wynosi 56, a produkcja ich—6 mil., wreszcie Warszawa liczy 126 fabryk, przetwarzających płody mineralne, z produkcją 10 mil. rs.

Same przez się cyfry to jeszcze bardzo skromne, lecz w zestawieniu ze statystyką przed 25-ciu laty świadczą o stałym postępie i rozwoju.

Wszak na drogę przemysłową weszliśmy tak niedawno...

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W interesie prawdy racz sz. panie dokładne swe sprawozdanie o pożarze w Żyrardowie, pomieszczone w nrze 2-im *Kurjera*, uzupełnić w ten sposób, iż podpisany nie kierował głównie ratunkiem.

Czynnością tą zajmowali się więcej odemnie kompetentni, a w szczególności dowódzcy straży ogniowych ochotniczych, miejscowej i postronnych, a po przybyciu oddziału straży warszawskiej, dowódzca tegoż oddziału.

Proszę uprzejmie o pomieszczenie powyższego objaśnienia w najbliższym numerze *Kurjera* i pozostaję

z szacunkiem
M. Wątróbski.

= Przy świetle elektrycznem.

Celem przyśpieszenia robót rekonstrukcyjnych w spalonym niedawno pawilonie fabryki żyrardowskiej, właściciel jej powziął zamiar prowadzenia robót dniem i nocą i w tym celu sprowadził z Warszawy lampy elektryczne systemu p. Gravier.

Lampy te, wyrabiane w warsztatach pp. Kuksza, Luedtke i Grethera dla fabryki pod firmą Orthwein, Markowski i Karasiński, miały być poddane publicznej próbie, która z powodu wysłania do Żyrardowa całego zapasu gotowych lamp odroczoną być musi na pewien czas, dopóki fabryka nie przysposobi na nowo odpowiedniej ich ilości.

= Groźny wróg.

Departament rolnictwa i przemysłu zawiadomił władze tutejsze o niebezpieczeństwie, jakie grozi drzewom owocowym.

Niedawno bowiem spostrzeżono w Krymie owad, *Schizoneura lanigera* zwany, który w wędrówce swej opanował już okolice zakaukaskie i okręg czarnomorski.

Owad ten zrządza wielkie szkody w ogrodach i sadach; drzewa młode pod jego wpływem szybko obumierają, starsze zaś co rok mniej dają owoców.

Jeżeli owad osiądzie w szkółce drzewnej, wypada całą szkółkę zniszczyć, w innych zaś wypadkach należy użyć właściwych środków chemicznych.

Łącznie z zawiadomieniem departament przysłał władzom opis szczegółowy owadu i środków zdolnych go wytępić.

Opisy te zostały zakomunikowane przez władzę tutejszą redakcji *Ogrodnika*, która też poinformuje zapewne ogół czytelników, interesujących się ogrodnictwem krajowem, o nowym niszczycielu drzew owocowych.

= Z bruku.

Słyszeliśmy, iż kilku lekarzy z Warszawy i prowincji zamierza przyjąć posady przy armji bułgarskiej.

Warunki są dosyć skromne, zapewniono bowiem jedynie 4,800 franków rocznie, oraz djety na podróż.

= Cud.

Ubiegłej niedzieli stał się w Warszawie cud niewidziany i niesłyszany.

Oto w Towarzystwie wioślarskiem odbył się bal, bal zupełny z wszystkiemi akcesorjami z tą jedynie zmianą, iż nadobne tancerki stawiły się nań w... wełnianych sukienkach.

Atłas i jedwab wyrugowano z wspaniałych sal hotelu brühlowskiego stanowczo.

Wyborne przyjęcie tej inowacji zachęciło komitet do zapowiedzenia całego szeregu zabaw, z których druga odbędzie się w święto Trzech Króli.

Byle tak do końca!

= Ślusarz zawinił...

W domu pod nrem 28 na Nalewkach mieszka dotąd spokojny obywatel N. S.

W tymże domu mieści się także zakład ślusarski.

Od pewnego czasu chłopcy, będący w terminie u ślusarza, upodobali sobie S., dokuczając mu w rozmaity sposób.

Wyprowadzony z cierpliwości S. postanowił się zemścić...

Uzbroił się tedy w nożyce, przyczaił za murem, z mocnem postanowieniem odwetu na pierwszym lepszym ślusarzu, wychodzącym z pracowni.

Niedługo przyszło mu czekać...

Wkrótce wybiegł dwunasto-letni chłopak, niosąc zamek w ręku.

S., spostrzegłszy ofiarę, rzucił szybko w jej stronę nożyce, które mocno zraniły chłopca w głowę.

Kara została wymierzoną.

Wkrótce jednak okazało się, że ofiarą zemsty padł zupełnie niewinny wyrostek, przysłany do ślusarzów po zamówiony zamek.

Mściwego S. pociągnięto do odpowiedzialności.

= Niedozór.

W domu pod nr 2 przy ulicy Fabrycznej pozostawiony bez dozoru czteroletni głuchoniemy chłopiec, bawiąc się zapałkami, podpalił łóżko.

Na szczęście ogień rychło spostrzeżono i płomienie ugaszono.

Matkę za pozostawienie dziecka bez dozoru pociągnięto do odpowiedzialności.

= Zniknięcie.

Antonina Z., zamieszkała pod nrem 377 przy ulicy Brukowej, na Pradze, wyszła z mieszkania przed trzema dniami i dotąd nie wróciła.

Rodzina jej obawia się, czy Z. nie uległa jakiemu wypadkowi.

= Nagła śmierć.

Melanja K., utrzymująca bufet na stacji Praga kolei petersburskiej, wydając służbie polecenie, nagle upadła.

Gdy jej pośpieszono z pomocą, już nie żyła.

Również wczoraj, w wagonie pociągu odjeżdżającego do Brześcia rodzina K. spostrzegła, iż kilkomiesięczne ich dziecię było bez życia.

Celem docieczenia przyczyny nagłej śmierci zarządzone zostało odpowiednie dochodzenie.

= **Wypadki.**

* Na ulicy Pańskiej pod nrem 60 zapadła się stara studnia, tworząc szeroką przepaść.

Przyczyną wypadku było, jak się zdaje, podmycie skutkiem ciągłych deszczów.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Na dworcu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w sali klasy 3-ej znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej.

* Kradzieże.

Na Żurawiej pod nrem 24, z mieszkania Justyny K. skradziono kołnierz futrzany i materję jedwabną wartości rs. 100.

Na Krochmalnej pod nr 15, Izraelowi C. skradziono srebrne przedmioty wartości rs. 232.

Samsonowi B., na Gęsiej pod nrem 3, skradziono towar skórzany oceniony przezeń na rs. 400.

= Pośmiertne wspomnienie.

W dniu 29-ym z. m. i r. zmarła w Płocku Wanda Bałucińska.

Nieboszczka od lat dziecięcych, okazując zamiłowanie do sztuki, poświęcała się malarstwu.

Prace jej, robione z natury, nosiły piętno prawdy i wykwintnego smaku.

Jako nauczycielka przy miejscowych zakładach naukowych, ś. p. Wanda zjednać umiała sobie prawdziwe uznanie.

Słodyczą charakteru i dobrocią serca pozyskała współczucie wśród ciężkiej swej choroby w najszerszych kołach w mieście, które długą dla niej pamięć przechowają.

Zmarła zostawiła sierotę.

= Odnowienie świątyni.

Istniejący w parafji łęgonickiej, w rawskiem, kościołek murowany, odnowiony został starannie w roku bieżącym.

Fundusz dostarczyli drogą dobrowolnych składek parafjanie.

= Nowa gospoda.

W Dąbrowie górniczej powstaje gospoda chrześcijańska, dzięki inicjatywie miejscowego kapelana ks. Wojciechowskiego.

W tak ludnej, jak Dąbrowa, osadzie gospoda może rozwinąć pożyteczną i szeroką działalność.

= Interesująca statystyka.

Podług ostatnich wiadomości urzędowych, gubernja płocka liczy ogółem 562,076 mieszkańców.

W tej liczbie znajduje się: 75,331 szlachty, 107,619 mieszczan i kupców, 379 810 włościan i 29,316 osób innych stanów.

Miasta więc w gubernji płockiej posiadają prawie piątą część ogólnej liczby mieszkańców.

= Jubileusz.

Fabryka szkła i kryształów w osadzie Czechy, pod Garwolinem, obchodziła w ubiegłą niedzielę uroczystość 60-letniego istnienia.

Fabryka ta początkowo mieściła się w Barczycy w stanisławowskiem, założona tu w r. 1822.

Była to wówczas pierwsza huta w kraju.

W r. 1837 przeniesiono ją do Czech, gdzie dotąd szybko się rozwija.

W uroczystości jubileuszowej wzięli udział z jednej strony właściciele fabryki pp. Hordliczkowie, z drugiej zaś liczna ludność robocza.

Pracownicy wręczyli swojemu przewodnikowi, p. Edwardowi Hordliczko, wielkie album z fotografiami robotników i widokami zakładów.

Dzień pamiątkowy zakończono wspólną a serdeczną ucztą.

= Oburzające.

Na pasterce w Bodzanowie zaszedł fakt skandaliczny.

Dwóch młodzieńców, podpiłych widocznie, pozwoliło sobie zapomnieć o miejscu, w którem się znajdują, wskutek czego upomniał ich kapłan z kazalnicy, przy powszechnem oburzeniu ludu...

Sprawę oddano do sądu.

= Wypadek z bronią.

W tych dniach niedaleko Kielc wydarzył się znowu smutny wypadek z bronią.

Na wozie jechało dwóch nauczycieli, z których jednemu towarzyszył syn jego.

W drodze usiłowali oni rozerwać się strzelaniem do wron, co jednak stało się przyczyną nieszczęścia, gdyż zamiast wrony, zranili tak ciężko jadącego z nimi chłopczynę, iż ten nazajutrz wyzionął ducha.

= Napad.

W gminie Ostałowie, w powiecie kutnowskim, kilku złoczyńców napadło w nocy na folwark z zamiarem kradzieży koni.

Zamiarowi temu przeszkodziło pięciu parobków śpiących w stajni, którzy napastnikom skuteczny stawili opór.

Złoczyńcy uzbrojeni byli w broń palną.

= Pożar fabryki w Łodzi.

Lodz. Ztg podaje następujące szczegóły pożaru fabryki Scheiblera w Łodzi.

Płomienie ukazały się około północy z soboty na niedzielę w niedawno zbudowanej fabryce Karola Scheiblera, w oddziale tuż pod dachem się znajdującym, w którym stolarze pracowali do godziny 8-ej wieczorem.

Ogień strawił dach i piętro tuż pod nim będące, reszta fabryki pozostała nienaruszona.

Ograniczenie pożaru zawdzięczać należy praktycznej budowie fabryki.

Szkody oceniają przynajmniej na 100,000 rs.

Ze świata.

✕ **Zakon jezuitów**, według najnowszego katalogu prowincji galicyjskiej, liczy na całym świecie 11,100 członków, z tych pracuje na misjach zaeuropejskich blizko 2,300. Podzielony jest na pięć asystencyj. 23 prowincyj, z których ośm jest *in dispersione*, to jest w rozprószeniu. Prowincja galicyjska powiększyła się w minionym roku o 15 osób i liczy 271 członków. Rektorem bazyljańskiego monasteru w Dobromilu zamianowanym został 31-go grudnia r. z. ks. Eryk Brandis. Pochodzi on z rodziny hrabiów Brandisów w Tyrolu, włada językiem słowiańskim, ostatnie dwa lata spędził jako profesor w Trawniku w Bośnji.

✕ **Urzędnik pocztowy i łacinę znać powinien.** Do Starogrodu na Pomorzu, jak donosi *Kur. pozn.*, przybył niedawno list z następującym adresem: „Viro illustrissimo, Julius Lacertamagna in Stargrad (Pom.) via Ravensburgensi, 3.“ Listonosz zwrócił tenże list urzędnikowi, zamieściwszy na nim przepisany raport, ponieważ adresat „Lacertamagna“ nikomu nie był znany. Urzędnik biurowy, dawniejszy tercjaner, przetłumaczywszy adres, przyszedł do przekonania, że „lacerta magna“ (wielka jaszczurka) z pewnością jest tylko przydomkiem jakiego akademika. W istocie tak też było. Udało się pocztcie wyszukać akademika Juljusza Müllera, którego z knajpy nazywano: „lacerta magna“ i jemu też list ten wręczono...

✕ **Powodzie.** Sądzono na razie, iż straszna klęska powtórnie nawiedzająca wschodnie Niemcy, da się w granicach zwykłego rzek wylewu utrzymać, tymczasem teraz, gdy już przypuszczalnie dają się straty przez nią wyrządzone obliczyć, w oczach niemal, z chwilą każdą wzrastają jej rozmiary. Najbardziej dotąd ucierpiała

prowincja Rheinpfalz — całe tam miejscowości do szczętu są zniszczone. Olbrzymia przestrzeń z Ludwigshafen do Wormsu zalana jak oko sięgnie wodą. wśród której wystaje jak wyspa wyższa część Frankenthalu. W kilkunastu gminach domy zwaliły się pod naciskiem fal wezbranych, jak brzytwą ścięte. O ukryciu gdziebądź mienia mowy być nie mogło, każdy rad był uratować zagrożone życie. Straszną dla tamtejszych mieszkańców była noc św. Sylwestra. Powódź szalała w całej grozie, a ciemność egipska uniemożliwiała ratunek... W miasteczkach bito w dzwony przez noc całą, a na rynkach co chwila zwiększali gromadę wylękłych posłowie z okolicy, błagający o pomoc. Miejscowość Friesenheim, licząca 2,400 mieszkańców, jest literalnie zniszczoną; 100 domów runęło, a cała ludność schroniła się do kościołów... Nędza wszędzie straszna. W Hofheimie i Bürstacie tylko dachy domów sterczą nad wodą. W Kolonji zdawało się na chwilę, iż wody opadają, wszakże nadzieja okazała się płonną i rozszalały żywioł zaczął dalej szerzyć okropne dzieło zniszczenia. Ren w dzień Nowego roku podniósł się, jak nam już telegrafowano, do wysokości 8·91 metrów. W perspektywie, jeśli nie głód, to dotkliwa nędza i niedostatek. Ulice Düsseldorfu pod wodą, jak również St. Gotarshausen. Z różnych części Saksonji donoszą o podobnych, groźnych wylewach. Elba pod Dreznem podniosła się do wysokości 4 metrów wyżej zera — na rozkaz policji parter wszystkich domów, stojących nad brzegami rzeki, został opróżnionym. Z Austrji równie posępne dochodzą wieści. Deszcz leje bezustannie. Dunaj podniósł się nagle przy Passau, Linz i Steinie; wezbrały jednocześnie Inn i Enns i Traun, tak, że nietylko o zmniejszeniu się wylewu, lecz nawet o utrzymaniu go *in statu quo* mowy na razie być nie może... Wszelkie przeto ochrończe środki są w ruchu. Onegdaj wystąpiła również z brzegów urocza Ybbs, uniemożliwiając ruch pociągów po tamtej stronie Waidhofen. Między Ebensee i Fraunkirchen przerwana komunikacja. W Pöchlern woda już podmywa relsy drogi żelaznej. Onegdaj o godzinie 10-ej wieczór wysokość Dunaju przy Passau wynosiła 838 centymetrów. W Linz woda zerwała i poniosła most z kilku stojącemi na nim ludźmi. W Pradze niżej położone ulice nad brzegiem Wełtawy zalane wodą.

× **Aleksander Strakosch,** wyśmienity recytator, znany dobrze publiczności naszej, otrzymał w tych dniach od ks. Koburg-Gotha wielki złoty medal zasługi *pro litteris et artibus.*

× **W Anglji** zmarł w tych dniach jeden z największych dobroczyńców ludzkości i po ś. p. lordzie Dudley Stuarcie może największy nasz przyjaciel, lord Harrowby. Zmarły był członkiem stowarzyszenia przyjaciół Polski, prezesem stowarzyszenia dla biednych guwernantek, prezesem ochronki dla londyńskich sierot, wice-prezesem stowarzyszenia dla biednych cudzoziemców, wice-prezesem stowarzyszenia dla biednych sług, wice-prezesem stowarzyszenia filantropijnego szkoły rolniczej, wice-prezesem zakładu dla wdów po żołnierzach, wice-prezydentem stowarzyszenia przeciw żebractwu, wice-prezesem stowarzyszenia biednych artystów, wice-prezesem stowarzyszenia dla niewiast głuchoniemych, wice-prezesem ochrony sierot angielskich, wice-patronem szpitala dla suchotników, wice-patronem szpitala Middle sex, wice-patronem szkoły św. Jana, wice-patronem londyńskiego Trass Society. Zaiste! żywot cały na usługi biednych oddany.

× **Książę Walji jest humorystą.** Ks. Walji polował w tych czasach z ks. d'Aumale. Jeden z lokajów, nabijając broń, zranił się w rękę. Książę, który odznacza się nader tkliwem sercem, opatrzył sam rannego i wsunął mu rulon złota w kieszeń od chustki. „Weź mój biedaku — rzekł do rannego — jestem aptekarzem i daję ci maść jeneralną, uzdrawiającą wiele cierpień...“

× **Jak to rośnie!** W tych dniach ukazały się w Paryżu „*Mémoires des dames*“, kunsztowny pamiętnik, obejmujący korespondencje miłosne z XVII-go wieku... Następne stulecie dostarczy materjału na pięć tomów. Jak to rośnie!

× **W Waszyngtonie** otwarto wystawę ubrań narodowych. Figurują tam między innemi dawne stroje polskie, zwracając powszechną uwagę swoim smakiem i wytwornością.

× **Studentom z Collège Kingston w Kanadzie** obcą jest widocznie galanterja, skoro oświadczyć mogli, iż nie chcą dalej słuchać wykładów wspólnie z... kobietami! Gdy jednak fakultet oparł się temu życzeniu — uprzejmi studenci opuścili jednocześnie sale wykładowe, ustępując w zupełności miejsca młodym słuchaczkom. Stan ten trwa już od pewnego czasu, a znaczna podobno liczba upartych studentów zamierza udać się na studja do Collège Trinty w mieście Toronte, byle nie mieć w towarzystwie swojem kobiet...

× **Sztuczne brwi** przyprawia pewien fryzjer wiedeński w ten sposób, iż usadza pacjenta na fotelu i potem włos za włosem przyszywa mu igłą do skóry, obcina te włosy do pewnej długości i w ten sposób gładząc je i czesząc, zakreśla po nad oczyma pyszne łuki brwi, które niczem nie dadzą się rozróżnić od brwi naturalnych i lata całe trwać mogą...

× **Obliczenie.** Ilość ludności, jaka żyła dotąd na świecie, począwszy od czasów najdawniejszych, wynosi 4,750,170,586,320,896 głów. Proszę sprawdzić...

× **Misja angielska** utworzyła szkołę elementarną, do której, jak brzmi ogłoszenie, „przyjmuje się panienki do 40-go roku życia...“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu P. L.* — Objaśnienie w sprawie ś. p. R. rzeczy nie zmienia, nie widzimy przeto powodu do umieszczania pańskiego pisma.

— *Panu Adolfowi S.* — Mieliśmy tam sprawozdawcę — za pamięć dziękujemy.

— *Paniom M. O., Z. K., H. T., obywatelce,* oraz *panom J. N., G. H., S. M., emerytowi, nie podpisanemu* i *drowi S.* — za życzenia najserdeczniej dziękujemy.

— *Zaciekawionej.* — Udzielić możemy tylko osobiście.

— *Prenumeratorowi z Kanonji.* — Bóg zapłać — odesłane jak należy.

— *Panu S....berg.* — Nie był nigdy w Warszawie. Pomięszałeś pan z Thiersem.

— *Uczniowi gimnazjum.* — Do Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji (Puławach), chcąc być przyjętym, należy ukończyć kurs nauk w gimnazjum filologicznem, szkole realnej lub w szkole wyższej rzemieślniczej w Łodzi. Wydziałów jest dwa, to jest leśny i gospodarczy; kurs zaś trzyletni. Po ukończeniu kursu otrzymuje się stopień agronoma lub leśnika. Do rzeczonego instytutu przyjmowani są kandydaci bez różnicy wyznań.

— *Panu W. T. z Podwala.* — P. Bronisław Zawadzki.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

A. S. rs. 1, T. S. rs. 25, X. C. rs. 5, J. S. rs. 1.

Dla studentów polaków w Petersburgu.

X. C. rs. 5.

— *A. n.* Wśród miłej zabawy w domu dra K. w ostatnim dniu roku zebranych rs. 10 na pomnik Adama, oraz ofiarowaną na tenże cel akcję pożyczki towarzystwa wioślarskiego wartości rs. 10 składam w redakcji *Kurjera.* *H. D.*

— Złożono rs. 3 dla paralityków z prośbą o pomodlenie się za duszę ś. p. Pawła.

W miejsce powinszowań noworocznych.

Na kasę wdów i sierot po lekarzach.

Dr Chrostowski rs. 2, dr Śliwicki rs. 2, dr Władysław Stankiewicz rs. 3, dr Aleksander Hertz rs. 5, dr Ciunkiewicz rs. 10.

Dla najbiedniejszych.

Antoni i Michalina Popielewscy rs. 1 k. 50, Joanna i Bronisława Popielewskie rs. 1 k. 50, J. Trenkler rs. 3.

Na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandrja.

Mikołaj i Henrjetta Brauman rs. 5.

Na szpital dziecięcy Bersonów.

Mikołaj i Henrjetta Brauman rs. 5.

Dla instytucji jałmużniczej.

Marja z hr. Tyszkiewiczów Łempicka rs. 5.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

W. N. rs. 1.

— *Sprostowanie.* W dziale ofiar złożonych zamiast powinszowań noworocznych czytać należy, zamiast: Bronisława i Ignacy Offierscy, Bronisława i Ignacy *Offmańscy*, zamiast: dr Karol z żoną, dr Karol *Benni* z żoną, zamiast: Stypniewski Henryk, *Stypułkowski* z żoną. Nadto p. Rafał Felsenhard złożył rs. 2 na „budowę domu dla szkoły rzemiosł“ nie zaś na rzecz budowy gmachu Tow. zach. sztuk pięknych.

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 6 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Jakóba **Szymanowskiego,** na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —5—

† Ś. p. Ferdynand **Köhler,** urzędnik drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 3 stycznia r. b. W smutku pozostała żona z synem i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 5-m b. m., w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele praskim, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz kamionkowski, odbyć się mające. —26—

† Ś. p. Melanja **Kozłowska,** panna, przeżywszy lat 50, po krotkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 3 stycznia r. b. W głębokim smutku pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 5 b. m., w piątek, o godzinie **9-ej** zrana w kościele parafjalnym na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu na cmentarz Kamionek, o godzinie **3 i pół** po południu. —29—

† Ś. p. Aniela z Jaszczółdów **Pietrzykowska,** wdowa po b. oficerze wielkiej armji Napoleona, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 2 stycznia r. b., w wieku lat 82. W smutku pogrążone dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 5 b. m., w kościele św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —32

† Ś. p. Kazimiera z Jackowskich von **Sengbusch,** zmarła w dniu 3 stycznia r. b., przeżywszy lat 28. W smutku pogrążeni mąż wraz z trojgiem sierot, rodzice, bracia i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 5 b. m., w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **1 i pół** po południu, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —33—

† Ś. p. Józef Samuel **Anders,** obywatel miasta Warszawy, w dniu 2 stycznia r. b., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zakończył życie, przeżywszy lat 74. W smutku pozostała żona, brat, oraz liczna familja zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 b. m., to jest w piątek, o godzinie **2-ej** po południu, z domu własnego przy ulicy Wolskiej, nr 3090a, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —21—

† Rodzina ś. p. Wojciecha **Jastrzębowskiego** wynurza publicznie serdeczne „Bóg zapłać“ Jkks. kanonikom: Magnuskiemu, Rogowskiemu i Jungowskiemu, oraz duchowieństwu za ich kapłańską, zacną przysługę cieniom nieodżałowanego jej ojca i za słowa rzewnej a podniosłej pociechy; wszystkim zaś moim kolegom a uczniom nieboszczyka, znajomym i życzliwym, za współudział w uczczeniu drogich szczątków niezapomnianego ojca i profesora.

W imieniu rodziny **Ludomił Jastrzębowski.**

† Wszystkim znajomym, przyjaciołom i kolegom, którzy pomimo niepogody odprowadzili w dniu onegdajszym na miejsce wiecznego spoczynku ukochane zwłoki mej matki składam serdeczne Bóg zapłać.

-28— **Stanisław Stevich.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 2-go stycznia. — Według wiadomości *Gołosu*, ministerjum oświecenia wystąpiło z przedstawieniem do właściwej władzy o wprowadzenie wykładu religji katolickiej w szkołach miejskich wileńskiego okręgu naukowego.

Petersburg 2-go stycznia. — *Nowoje wremja* zwraca uwagę czytelników swoich na następne słowa dziennika *Razswiet*, będącego organem rosyjskich żydów: „Powinniśmy, powiada *Razswiet*, zwracać pilną uwagę i baczyć na wszelkie objawy systematycznej antisemickiej agitacji i energicznie a wytrwale stawić jej opór. Winą by było naszych przedstawicieli, gdyby tłumaczyli się tem, że nie możemy podołać przeciw propagandzie antisemickiej. Możemy wiele i powinniśmy robić wszystko co możemy. Rząd jasno oświadczył się przeciw pobłażaniu i szerzeniu antiżydowskich zamieszek. Ma on daleko więcej władzy i środków, niż rządy zachodniej Europy nie dopuścić rozpowszechniania idei nieodpowiadających jego widokom. Dlatego, prócz wielu innych sposobów przeciwdziałania słowem i czynem antisemickim knowaniom, możemy znaleźć silne poparcie u rządzącej władzy, potrzeba tylko ażebyśmy nie tracili czasu i pilnie baczyli na każdy krok naszych wrogów.“ Przytoczywszy te wyrazy, *Nowoje wremja* zaopatruje je swoją uwagą.

Petersburg 2-go stycznia. — Z powodu śmierci Gambetty *Gołos* między innemi powiada: „Dla całej Europy śmierć Gambetty stanowi fakt niezmiernej wagi. Na politycznej przyszłości tego człowieka budowano wiele planów, wiele rozmaitych, mniej więcej możliwych kombinacyj politycznych międzynarodowego charakteru. Pomijając to wszystko, co dotyczy mocarstw zachodnich, wspomnimy o tem tylko, że począwszy od roku 1870 Gambetta nigdy nie spuszczał z uwagi zbliżenia z Rosją i kto wie czy nie sam jeden z pomiędzy wszystkich francuskich mężów mógł przygotować grunt do takiego zbliżenia nawet przy republikańskiej formie rządu. Po wczorajszym fatalnym wypadku urzeczywistnienie planów, jakie w żywym swoim umyśle stworzył francuski patrjota, staje się całkowicie niewykonalnem. W Berlinie, gdzie się tego bardzo obawiano, wiadomość o śmierci Gambetty musiała wywołać uczucie niewysłowionej ulgi wobec nagle usuniętego niebezpieczeństwa.“

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego“.

Śmierć Gambetty.

Paryż 2 stycznia. — *Gaulois*, który rozrzucił dotąd niezliczone mnóstwo dodatków nadzwyczaj-

nych, twierdzi, że świat finansowy uważa śmierć Gambetty za korzystną dla kraju. Gambetta ze swemi projektami odwetu, ze swym gwałtownym charakterem był trwałą groźbą dla pokoju. Tymczasem spadła na wczorajszej giełdzie wieczornej renta pięcioprocentowa o 50 centymów. *Intransigeant* nazywa „unję republikańską“ stronnictwem w likwidacji. Organ p. Clemenceau, *Justice*, ocenia zmarłego przychylnie. Pierwsza depesza kondolencyjna przybyła z Strasburga. Alfons Leon, naturalny syn Gambetty, przebywa obecnie w jednem z liceów paryskich.

Paryż 2-go stycznia. — O majątku Gambetty krążą dwie wieści. Według jednych pozostawił on majątek ogromny, uzyskany głównie przez udział w interesach banku egipskiego (Levy, Cremieux). Z tą wersją nie zgodnem byłoby wszakże skromne, ubogie prawie urządzenie mieszkań Gambetty. Prawdopodobniejszem jest, że Gambetta nie posiadał nigdy więcej nad 6—700,000 fr. Z większej *République française* pobierał on rocznie 24,000 fr., a z małej 95,000 fr. Jako deputowany miał 9,000, fr., a jako prezydent izby 60,000 fr. Podczas prezydentury swojej wydał 400,000 fr. na obiady, konie i przyjęcia (od d. 31 stycznia 1881 r. do d. 15 listopada t. r. *przyp. red.*). Nie wiele przeto mogło mu pozostać. — *République française* pisze dzisiaj: „Co będzie z nami?“ To pytanie nie jest po chlebstwem dla zmarłego, ale instynktowym okrzykiem republikańskiego i narodowego sumienia demokracji. Powiedzmy sobie, że gdy już niema wśród nas Gambetty, pozostaje nam tylko naśladować wzory jego świetnego żywota i postępować w ślad przepisów jego politycznego genjuszu. Wobec przeciwników naszych powinniśmy zachować mądrą i silną politykę, której on nas nauczał, politykę, szukającą siły w zjednoczeniu. Losy demokracji spoczywają w naszych rękach. Dosyć intryg i osobistych zawiści. Pracujmy—to nasze godło; to było godło wielkiego pracownika, który opuścił Francję“.

Paryż 2-go stycznia. — Sekcja zwłok Gambetty wykazała, iż przyczyną śmierci była choroba *perytyphlitis*. Operacja byłaby zgubną i śmiertelną. Zwłoki zabalsamowane zostaną jutro wieczorem i przewiezione do Paryża, gdzie wystawione zostaną w pałacu Burbońskim. Pogrzeb będzie żałobną uroczystością narodową w największym stylu. Ciało dyplomatyczne wystąpi *in corpore*. Pogrzeb ma być cywilny. Króla greckiego reprezentować będzie prezes ministrów Trikupis. Rada stanu wyasygnowała na pogrzeb 20,000 fr. Rumuńska izba deputowanych przesłała telegram kondolencyjny na ręce Brissona.

Paryż 2-go stycznia. — W willi d'Avray gromadzi się ciągle mnóstwo osób, zwłaszcza studentów i alzatczyków. W Belleville'u przyjęto wiadomość dosyć ozięble. Odpieczętowano papiery Gambetty ale testamentu dotąd nie odszukano. Pomiędzy listami Gambetty znaleziono zarówno złorzeczące, jak pełne uwielbienia. W ostatnich czasach czytał Gambetta historję francuskich interwencyj w Tonkinie, książkę o powtórnych przestępcach i dzieło o municypalnej reorganizacji. Pozostawiony przezeń rękopis skończonego dzieła nosi tytuł „*Juris prudence de Rabelais.*“ Nadpływa mnóstwo depesz z ubolewaniem. O życie ojca Gambetty obawiają się. Malarze Bastien i Lepage zdjęli szkice z pokoju, w którym Gambetta umarł. Tenże spoczywa na własnem łóżku kwiatami ubranem. Twarz wydaje się odmłodzoną, ale włosy pobielały. Pani Leon przebywa ciągle przy łożu. Lekarze twierdzą, że Gambetta w żadnym razie nie mógłby żyć już długo z powodu mocnego rozwinięcia *diabetes* (choroby cukrowej.) Choroba ta do sześciu miesięcy musiała wywołać katastrofę.

Paryż 2-go stycznia. — Policyjny raport opiewa: Nie było żadnych nieporządków, nie wydawano żadnych okrzyków, ale Gambetta stanowił wyłączny przedmiot rozmowy całego miasta. Sprzedaż uliczna dzienników niesłychana. — Ojciec Gambetty zawołał na wiadomość: „Strata jest wielką dla mnie, ale jeszcze większa dla Francji!“

Londyn 2 go stycznia. — Dilke w mowie głoszonej na cześć Gambetty nazwał go „największym francuzem swojego czasu.“

Berlin 2-go stycznia. — *Norddeutsche Allg. Ztng* pisze: W oczach niemieckich mąż z Cahors uchodził stale za uosobienie idei odwetu, imię jego łączyło się z dźwiękiem trąby bojowej, ale bezzawistne ocenienie obcej zasługi i wielkości charakteru, tkwiło zawsze w obyczaju niemieckim i dlatego Niemcy nie zawahają się złożyć wieńca hołdu na trumnie swego wielkiego wroga, z którym w godziwym boju walczyły. Składają one wszelako hołd patrjocie a nie politykowi.

Rzym 2-go stycznia.—Dzienniki włoskie oceniają Gambettę dosyć chłodno, twierdząc, że był on głównym sprawcą antagonizmu pomiędzy Włochami i Francją.

Lwów 2-go stycznia. — Agenor hr. Gołuchowski, radca ambasady austrjackiej w Paryżu, zawiadomiony telegraficznie o śmierci br. Wimpfena, udał się niezwłocznie na miejsce przeznaczenia.

Poznań 2-go stycznia. — *Kur. pozn.* donosi, iż z dniem 1-ym stycznia ukazało się tam brukowe pisemko zatytułowane *Gazeta poznańska*, a będące przedsiębiorstwem niemieckiem, spekulującem na brak politycznej samowiedzy ludu. Sama już cena pisma wskazuje, iż przeznaczone ono zostało na propagandę.

Berlin 2-go stycznia. — Podczas wczorajszego przyjęcia noworocznego jenerałów, cesarz Wilhelm w rozmowach wyrażał zupełną ufność w utrzymanie pokoju.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Otrzymane wczoraj po zamknięciu dziennika.

Wiedeń 3-go stycznia, *godzina 6 minut 20 wieczorem.*

W ciągu dzisiejszego popołudnia niebezpieczeństwo zalewu wzrastało z każdą godziną. Cała okolica otaczająca Wiedeń zalana już wodą; główna szluza na Dunaju przerwana. Polecono opróżnić dzielnicę miasta Brigittenau. W gmachu komendy portowej woda napełniła piwnice z wielkim szumem. Powyżej bramy pływalni woda stoi powyżej murów bulwarowych. Nasypy osunęły się w wielu miejscach. Prater stoi głęboko pod wodą, toż samo Wintergasse na Leopoldstadzie. Wody kanału dunajowego zalały okoliczne ogrody i place. W Stockerau fale pokryły wał bezpieczeństwa: szyny kolejowe zaledwo jeszcze o metr górują po nad wodą. W Krems park kolejowy zniknął w nurtach. W Lincu deszcz ciągły; stan krytyczny. Sześć stopni ciepła. W Pradze czeskiej Mołdawa opada. W Peszcie mają nadzieję ocalenia.

Godzina 8 minut 57 wieczorem.

Od godziny 7-ej woda w głównem łożu tudzież w kanale dunajowym wzmaga się gwałtownie w ślad za sygnalizowanym onegdaj przyborem Dunaju w Passau. Komunikacja pomiędzy Klosterneuburgiem i Kahlenbergdorfem przerwana. Straż kolejowa i rzeczna ucieka w popłochu. W Tulln kolej zamknięta. W Czechach i Niższej Austrji ogromne szkody. Wiedeń cały czuwa przez noc dzisiejszą.

Wiedeń 3-go stycznia.

Na giełdzie tutejszej obiegała dzisiaj pogłoska o chorobie cesarza Wilhelma i księcia Bismarcka.

Berlin 3-go stycznia.

Cała przestrzeń pomiędzy Wormacją i Ludwigshafen zalana wodą. Wszystkie domy zniknęły. Pustkowie dokoła. Nic nie zdołano ocalić. Pogłoska o zniknięciu w nurtach wody parowca z 70 pionierami pod Wormacją nie sprawdziła się dotąd. Natomiast pod Oppau uderzyła wielka łódź ratunkowa o drzewa podwodne, wskutek czego wpadła w prąd i rozbiła się. Z 40 osób uratowało się tylko dwanaście.

Otrzymane dziś.

Wiedeń 4-go stycznia, *godzina 9 minut 25 rano.*

Niebezpieczeństwo dzisiejszej nocy odroczone tylko, ni usunięte. Od północy do godziny 6-ej zrana Dunaj zszedł o dalszych 6 centimetrów. Deszcz pada. W Stockerau woda wtargnęła już do mieszkań. Linc zalany doszczętnie. Komunikacja pomiędzy Wiedniem i Tullnem przerwana z powodu obalenia wszystkich szluz i mostów. W okolicach Pesztu cała ludność pracuje nad wzniesieniem tam bezpieczeństwa. Okolice Raab i Oedenburga zalane. Wyspa Małgorzaty w Peszcie znikła pod wodą. W Starej Budzie i Nowym Peszcie sytuacja w najwyższym stopniu krytyczna.

Wiedeń 4-go stycznia.

Oczekiwanem jest rozwiązanie tutejszej rady miejskiej, z powodu uchwały tejże, wymierzonej przeciw założeniu w Wiedniu szkoły czeskiej. Uchwale tej zbywa na wszelkiem prawnem uzasadnieniu. Nowe wybory dałyby z pewnością większość rządową, ponieważ odbyłyby się już na podstawie rozszerzonego prawa wyborczego. Panuje tylko obawa, czy rząd okaże dosyć siły i stanowczości decyzji, aby zapewnić powagę prawu. Rząd oczekuje wpierw memorjału sekcji prawnej rady miejskiej.

Wiedeń 4-go stycznia.

Na poselstwo paryskie wymieniają również kandydaturę hr. Kuefsteina.

Wiedeń 4-go stycznia.

Z Pesztu donoszą, jakoby odkryto tam ślady udaremnionego zamachu na cesarza austrjackiego ze strony przybyłych w tym celu irredentystów włoskich.

Wiedeń 4-go stycznia.

Szczegóły o udaremnionym zamachu irredentystów włoskich na cesarza Franciszka Józefa w Peszcie nie mogą być ogłoszone drukiem.

Berlin 4 go stycznia.

W Moguncji woda zerwała szluzy i wtargnęła z szaloną siłą do miasta. W mgnieniu oka ulice stanęły pod wodą. W okolicach Darmstadtu sroży się orkan z grzmotami i ulewą. W Ludwigshafen tysiące ludzi obozują bez dachu wśród burzy i deszczu. Cała dolina Renu stanowi jedno wielkie morze. W Giensheim sterczą tylko korony drzew. Ostatni pociąg do Moguncji przybył zanurzony po osie kół w wodzie. Robota ratunkowa na całej przestrzeni zaniechana, jako bezowocna. Pod Wuerzburgiem runęła góra kamienna i zasypała ulicę miasta, tudzież winnice; dalsze usunięcia się gór są oczekiwane.

Berlin 4-go stycznia.

Dr Niemayer wygłosił tu prelekcję, w której dowiódł, że Gambetta podobnie jak Garfield zgon swój zawdzięcza tylko fałszywej metodzie leczenia.

Paryż 4-go stycznia.

Zwłoki Gambetty spoczywają w wielkiej sali ceremonjalnej pałacu burbońskiego, obitej kirem. W sobotę odbędzie się uroczysty pogrzeb w Paryżu, poczem zwłoki przeniesione zostaną do Nicei i złożone obok matki. Nuncjusz papieski odmówił udziału w pogrzebie cywilnym. Nad grobem wygłoszone zostaną cztery mowy urzędowe.

Paryż 4-go stycznia.

Dzisiejsze usposobienie w Paryżu nachyla się ku myśli wzmocnienia rządu obecnego przez powołanie doń Freycineta i Saya. Grévy jest za utrzymaniem *status quo*. Nieprzejednani wołają z trjumfem, iż śmierć Gambetty uwolniła ich od dwóch wrogów: cezaryzmu i oportunizmu.

Paryż 4-go stycznia.

Urzędownie zapowiedziano pogrzeb Gambetty na sobotę.

Rzym 4-go stycznia.

Rada ministerjalna odmówiła władzom austrjackim wydania zbiegów z Tryestu, Levi'ego i Parenzani'ego, ponieważ wezwanie wymieniło oprócz winy skrytobójstwa także zdradę stanu. W takim zaś razie Levi i Parenzani, jako przestępcy polityczni, nie mogą wedle obowiązujących traktatów być wydanymi.

Londyn 4-go stycznia.

Dzisiejsze *Daily News* donoszą: Konsul włoski w Trypolis obrażony przez oficera tureckiego zranił tegoż. Ludność rozmamiętniona żądała ukarania konsula. Gubernator zatelegrafował do W. Porty wzywając ją aby zażądała od rządu włoskiego zadosyć uczynienia. Porta obawia się aby wypadek ten nie doprowadził do okupacji Trypolidy przez Włochy.

Londyn 4-go stycznia.

Z Dublina telegrafują, iż morderca Lavsona, Delaney, za udział w sprzysiężeniu i zbrodni mordu, skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia.

Konstantynopol 4-go stycznia.

W pałacu sułtańskim wybuchły nowe niepokoje, wypędzono eunuchów z powodu fałszywych denuncjacyj o spiskach. Sułtan poróżnił się znowu z wielkim wezyrem, Saidem baszą.

Petersburg 4-go stycznia.

Ajencji północnej donoszą z Pesztu, iż policja tamtejsza otrzymała zawiadomienie, jakoby robotnicy włoscy powzięli zamiar wykonania zamachu na życie austrjackiego następcy tronu.

Petersburg **4-go stycznia.**

Według kilku dzienników tutejszych, do wojsk gwardji zaliczani być mają na przyszłość tylko ochotnicy pierwszej kategorji. W projekcie reform w zakresie wojskowości mieści się też podwyższenie płacy oficerów armji o połowę i zniesienie w armji stopnia majora.

Petersburg 4-go stycznia.

Według sprawozdań urzędowych, rosyjskie drogi żelazne w roku 1882-im po dzień 1-go listopada przewiozły 30 miljonów pasażerów (o $2\frac{1}{2}$ miljona więcej niż w roku poprzednim), 1,176 miljonów pudów ładunków (o 117 miljonów więcej niż w roku zeszłym) i nakoniec pobrano dochodu 175 miljonów rubli (o 18 więcej w porównaniu z rokiem 1881).

Szlachectwo duszy.

Po wczorajszym pogrzebie ś. p. Wojciecha Jastrzębowskiego wdzięczni uczniowie jego, zgromadziwszy się u jednego z byłych kolegów, złożyli sumę kilku tysięcy rs. dla uczczenia pamięci zgasłego profesora.

Z sumy tej opędzony też zostanie koszt wystawienia pomnika i tablicy pamiątkowej.

Cześć takiemu profesorowi i takim uczniom, którzy czyn zacny i człowieka uczcić umieją po latach tylu!

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 3 stycznia 1883 r. a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

C. Landau, Władysław Mrozowski, Goldfe'd Lasocki, pułkownik Brofeld, Lauter, Adamski, Liwschitz, Szmul Igelberg, Mendel Bermann, Woszczynin, Abram Zilberbar, Lifszitz, Rhein, Edward Reichmann, Berek Rappel, Modzelewski, Judka Janówson, Golachowski.

Giełda.

Dnia 4-go stycznia 1882 roku

Z początkiem giełdy kurs marek obniżył się, później jednak dzięki znacznemu zapotrzebowaniu, czuć się dało usposobienie zwyżkowe.

Za weksle dł. na Berlin z początku żądano 50.20, płacono zaś 50.20, $50.22\frac{1}{2}$, a w końcu nawet 50.25, przy żądaniu 50.30. Krótkoterminowe doznały tego samego losu.

Za weksle na inne miasta niemieckie płacono tak za długie, jak za krótkoterminowe 50.10, przy żądaniu nieco wyższem.

Waluta londyńska obniżyła się o 2 kop. na 1 ft. ster. Za krótkoterminowe weksle na Londyn żądano 10,12, płacono 10.10.

Weksle dł. na Paryż zanotowano po $40.47\frac{1}{2}$ — przy początku giełdy. Za krótkoterminowe przy żądaniu 40.60 (o $7\frac{1}{2}$ niższem), płacono $40.52\frac{1}{2}$, w końcu zaś 40.55 — prawie tyle co wczoraj.

Za krótkoterminowe na Wiedeń żądano 85.60, płacono 85.35, później 85.50.

Obroty wekslowe w ogóle nieco większe, niż dni poprzednich.

Z papierów państwowych były w obrocie listy likwidacyjne duże. Płacono bez zmiany po 87.20, żądano do 87.35.

Likw. małe, pożyczka wschodnia i premjowa — po za obrotami.

Ożywiły się też trochę obroty listami zastawnemi, których kursa podniosły się nieco. Za serję I-szą lit. A płacono 99.45, żądano 99.60; tejże serji lit. B. — 99.35. Serji II-ej lit. A. — 99.15, a w końcu 99.30, lit. B. — 99.15. Serji III-ej lit. A. — 99, jak wczoraj.

Listy miejskie równie poszły w górę. Serji I-ej — 93.25, II-ej — 91.25, III-ej — 90.35, IV-ej — 89.10.

Akcjami banku handlowego (bez kuponu dywidendowego) dokonano tranzakcyj po 295.; obniżka z powodu odcięcia kuponu.

Sprzedano też partję akcyj łyszkowickich po 233.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Weksle długoterminowe na Berlin 50.25.

J. Wł.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Carmen". — ROZMAITOSCI: Dziś: „Babie lato", „Consilium facultatis", „Kwiat z Tlemcenu" i „Stryj przyjechał". — MAŁY: Dziś: „Boccacio".

Jutro, z powodu wigilji świąt Bożego Narodzenia starego stylu, widowiska we wszystkich teatrach będą zawieszone.

— Wiemy, iż świeży, czysty, smacznie sporządzony, a ztąd zdrowy pokarm, utrzymuje organizm w zdrowiu, porządne zaś otoczenie miejscowości w której używamy tego warunku życia, ożywia humor i łączy się w ogólną przyjemność chwili.

Od lat dwunastu, odkąd p. ***Reiner*** prowadzi zakłady gastronomiczne, jesteśmy świadkami wzorowej troskliwości, aby goście jego byli pod każdym względem zadowoleni, a zakład zyskiwał coraz chlubniejszą opinję.

Oko właściciela czuwa bez przerwy nad biegiem czynności we wszystkich szczegółach — i sam on w danym razie z całą uprzejmością gotów służyć gościowi.

Dla tego też panuje tu porządek, usługa wzorowa, a serwis i bielizna stołowa odznacza się wyjątkową czystością, słowem, dopełniane są wszystkie warunki cechujące pierwszorzędny tego rodzaju zakład.

Od kilku miesięcy p. R. otworzył z elegancją i komfortem na Nowym-Świecie (róg alei Jerozolimskiej) restaurację na wielką skalę i w niej dla wygody swych gości wprowadził wydawanie wybornego piwa na kufle po cenie kop. 10 (nie ustępuje ono w smaku i dobroci sprzedawanemu wszędzie w flakonach po kop. 15). Innowacja ta, nie zyskała względów odwiedzających zakład; ogół bowiem przyzwyczajony jest piwo zwane ***kufelkowe***, podawane wprost z antałka, płacić po kop. 5. Właściciel czyniąc w tym razie ustępstwo, zniżył obecnie wydawanie piwa kufelkowego do kop 5; smaczne zaś obiady ustanowił na cenę kop. 30 i kop. 60 (w abonamencie po kop. 50). Gdy przytem śniadania i kolacje można mieć od ceny kop. 25, a to we wspaniałym lokalu, rzęsiście oświetlonych salach lub gabinetach, eleganckiem otoczeniu — sądzimy, że zbytecznem byłoby zachęcać do korzystania z tej miejscowości. Wspomnieliśmy jedynie o tym zakładzie, w tym celu, aby publicznie wynurzyć słowo uznania jego właścicielowi, który myśli nietylko o własnej korzyści, w każdym razie zdobywanej uczciwą pracą, ale oddaje się swemu powołaniu z całem zamiłowaniem, mając na celu zadowolenie i przyjemność swych gości.

— ***Komitet warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego*** ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków, że w sobotę, dnia 6-go stycznia, danym będzie, w lokalu Towarzystwa, drugi wieczór tańcujący dla członków i ich rodzin. Bilety dla członków i gości wprowadzonych wydawane będą dnia 4-go i 5-go b. m., od godziny 6-tej do 10-tej w kancelarji towarzystwa. —27—

Droga żelazna warszawsko - terespolska

podaje do wiadomości, iż z dniem 1-ym (13-tym) stycznia r. b., wchodzi w wykonanie obniżona taryfa specjalna dla metalicznych części mostów, różnych maszyn parowych, przeznaczonych dla warsztatów mechanicznych dróg żelaznych, oraz do zaopatrywania stacyj w wodę, wreszcie zapasowych części parochodów i wagonów wyrabianych w fabrykach i zakładach Królestwa polskiego, a przewożonych w pełnym ładunku wagonowym z Warszawy do stacyj drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej od Smoleńska do Moskwy włącznie, jako też i po za Moskwę. —9—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 8 cali 5.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 27

Ceny zniżone!

DARWIN KAROL. Pochodzenie człowieka i Dobór płciowy. Przekład z angielskiego L. Masłowskiego, 3 tomy. Dzieło ozdobione licznemi illustracjami, drzeworyty wykonane w Londynie. Wydanie na papierze welinowym. Cena rs. 7 k. 50, zniżona rs. 5.

PESCHEL OSKAR. Historja wielkich odkryć geograficznych w XIV i XV w. (Odkrycie Ameryki). Przekład prof. J. Tretiaka. Cena rs. 4, zniżona rs. 2.

REPPEL RYSZARD. Dzieje Polski do końca XIII w. Przekład Dr. K. Przyborowskiego, 2 tomy. Cena rs. 5, zniżona rs. 4.

REVEILLÉ-PARIS. Starość. Popularny podręcznik hygjeniczny i lekarski, dla osób zbliżających się do wieku dojrzałego. Dzieło uwieńczone złotym medalem przez Akademję Nauk w Paryżu. Przełożył Dr. F. Olszewski. Cena rs. 2 k. 40, zniżona rs. 1 k. 50.

SZLOSSER F. K. Dzieje powszechne. Popularny wykład, gruntowne opracowanie i bezstronny sąd autora, nadają dziełu wartość niepospolitą, 19 tomów. Cena zniżona na rs. 27 k. 50. Pojedyńcze tomy po rs. 1 k. 50.

Wszystkie powyższe dzieła pierwszorzędnej wartości, wyszły z druku we Lwowie, nakładem **Księgarni Polskiej** i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. 2782-r.

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA,

posiada następujące dzieła na składzie głównym:

O POWINNOŚCIACH MATEK i wpływie, jaki ze swego stanowiska na społeczeństwo wywierać mogą, przez **„Lusławę,"** autorkę powieści ludowych. Warszawa 1880, rs. 1 kop. 50.

PODZIELONA OSADA, czyli skutki rządności i niedbalstwa. Powiastka przez **„Lusławę".** Warszawa 1881, kop. 15.

STRASZNE SKUTKI ZANIEDBANEGO WYCHOWANIA. Powiastka przez **„Lusławę".** Warszawa 1880, kop. 15. 3108r-

Przybory do kotyljona

poleca SKŁAD RYCIN

KAROLA SOMMER,

Miodowa № 2. 6765

ACETERYN

wyniszczający

Odciski i Brodawki

w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie po kop. 60 i po 1 rs.—Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach. 6354



Magazyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 6, wprost kościoła Przemienienia Pańskiego,

odznacza się **pięknym** krojem, wyborem materjałów i cenami przystępnemi.—Filja przy ulicy Świętokrzyzkiej róg Marszałkowskiej № 28, z dniem 1 Stycznia r. b. wyłącznie pod firmą **K. Szlis,** przez zdolnego krajczego prowadzoną jest.—Sposób brania miary na prowincję wysyła się.—Gotowej garderoby w obu Magazynach korzystnie nabyć można.



WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Z powodu częstych i znacznych zmian waluty naszej, korzystnem jest dla Panów Kupców, ażeby sprowadzenie towaru z zagranicy, ograniczyć do rzeczywistej potrzeby. Gdy zaś sprowadzenie towaru w mniejszych ilościach pociąga za sobą proporcjonalnie ogromne koszta ekspedycyjne, nie licząc trudów i straty czasu, uważam za stosowne podać do wiadomości Panów Kupców i Agentów, że za **Posyłki Pocztowe** na adres mój do **Torunia** nadsyłać się mające, obliczam tytułem deklaracji rubla, artel 15 kop. i prowizji 60 kop., razem **rubel siedemdziesiąt pięć kop.** z opłaconego zaś cła na żądanie, kwitem celnym się wylegitymuję.

Zważywszy, że opłata przewozu od posyłek pocztowych zagranicą nadzwyczaj jest tanią, spodziewam się, że Panowie kupcy i Agenci korzystać raczą z mojego ogłoszenia, a długoletnie doświadczenie moje w zawodzie spedycyjnym, jakoteż zaufanie i reputacja moja u Panów Kupców, z któremi kiedykolwiek byłem w stosunkach, są dostateczną rękojmią, że dawane mi zlecenia sumiennie wypełniać będę.

Ponieważ porto od posyłek pocztowych najtaniej się przedstawia w paczkach pięcio-kilowych, to zdarza się, że jeden obstalunek wysyła się w kilku paczkach, co przy obliczeniu uwzględnionem zostanie.

Max Goldbaum w Toruniu.

223 **Aleksandrów pograniczny.**

OBWIESZCZENIE.

Dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1882/3 r., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na sprzedaż dwóch par karyatyd, znajdujących się w bramie b. gmachu pocztowego od strony Krakowskiego-Przedmieścia.

Każda para będzie sprzedania osobno od rs. 25 za parę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe kupno, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w kwocie rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych. 213

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4-go stycznia 1882 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.30	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 12	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.60	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99 60	—.—
„ „ „ m.	99 40	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	93 50	—.—
„ „ „ II	91 60	—.—
„ „ „ III	90.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87 35	—.—
„ „ małe.	87.15	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	88 80	—.—
II „ „ rs. 100	88 80	—.—
III „ „ rs. 100	88 80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—.—	—.—
Akcje dr żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars.	—.—	295.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	294.
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 16⅔.

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 126 7/18.

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 87½.

Od Listów likwidacyjnych kop. 35 5/9.

TARGI „na placu Witkowskiego."

Dnia 3 stycznia 1882 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	6	650
„ „ biała	—	—	675	720
„ „ wyborowa ..	—	—	770	810
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	430	495
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe..	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	465
Owies.............. 141 f.	—	—	285	330
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	6	720
Ziemniaki...............	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud........	—	—	—	—
Siana pud	50	55	—	—
Słomy pud..............	28	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 1100, żyta 1000, jęczmienia 20 owsa 50, grochu polnego korcy 30.

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z d 3 stycznia 1882 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 134 średnia 117—126, ordynaryjna 95—110.

Żyto wyborowe 82—84, średnie 79—81, ordynaryjne 74—78.

Jęczmień wyborowy 75—85. średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 85—89, średni 80—84 ordynaryjny 70—78.

Groch 90—105. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 105 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —. *B. Werner et Comp.*

Ogłoszenie korzystne na czasie!

W dniu 9 Stycznia n. s. 1883 r, w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale IV, sprzedaną będzie za długi

Nieruchomość Nr 3066|8|9.

Tuż za rogatką Belwederską, należąca do Warszawy, własność małżonków **Łączyńskich,** przestrzeni łokci □ 160,000, składająca się z domu murowanego, cegielni i na gruncie jest szluf i staw rybny, zdatny dla przemysłowców, można mieć rs. 5,000 dochodu. 67-7

OGŁOSZENIE

40 piechotny pułk Koływański, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) odbędzie się w kancelarji pułkowej w Marymoncie przetarg na dostawę dla pułku mięsa i innych produktów żywności. — Osoby któreby życzyły podjąć się tego przedsiębierstwa, raczą przybyć w wyżej oznaczonym dniu o godzinie 11 rano ze świadectwem handlowem i vadium w ilości rs. 400. 12

W KRAKOWIE

jest z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami do pozbycia 3051

Księgarnia Polska

od lat przeszło 25 istniejąca, wraz ze znacznym sortymentem i licznych nakładów własnych, obrazów, oleodruków, w ozdobnych ramach i stosowną koncesją.—Bliższą wiadomość zasięgnąć można w Kantorze Kurjera Warsz.

Lekcje tańców

udzielam u siebie, po domach i na pensji.—Twarda № 10, wprost Marjańskiej. Nowo-zapisujące się osoby winny mieć rekomendację, oprócz studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjum, od których nie wymaga się takowej. Nauczyciel tańca **W. Porzycki.** 6792

Cena okowity:

z dnia 4 stycznia 1882 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 65⁶.

„ garniec rs. 2 kop. 49.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	Odchod. minut	Przych. godziny	Przych. minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy........	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy.......	5	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy..........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

Do Polskiego Składu Nici i Jedwabiu, nadeszły transporta Paryzkich i Angielskich Szpilek pojedyńczych i dubeltowych, stalowe, szyldkret i rogowe.—Wybór Grzebieni Paryzkich, Gorsetów, Portmonetek.—Pożądane Ang. Kamasze kortowe męzkie nadeszły.—Ul. hr. Berga Nr 11. r—2816

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-753

Cukiernia

F. DAUKSZ, 44

przy rogu ulic Długiej i Bielańskiej № 18, poleca **Pączki** wyborowe, po kop. 2½; funt cukrów desserowych, k. 50, karmelków 35 k., herbatników 35 i 40.—Z szacunkiem **F. Dauksz.**

Wiadomość dla pp. fabrykantów.

Place na łokcie i morgi na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich, 3 wiorst od kolei, 3 od rogatki, najwłaściwiej dla pp. garbarzy, przy pierwszorzędnej szosie nad rzeką, w tej miejscowości znajduje się już kilka fabryk. Tamże potrzebny wspólnik z kapitałem na założenie cegielni. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kurjera, pod lit. K. L. 6786



Pianina

do sprzedania, system amerykański, od ceny 380 rs. i wyżej, również Pianina nowe i używane i fisharmonje do wynajęcia. Świętokrzyzka wprost Jasnej 25.—Skład Pianin i Fortepianów Fritzsche. 43

Kolonja dziedziczna.

Do sprzedania 1 włóka ziemi pszennej, 3 domy na letnie mieszkania, ogród owocowy, inwentarz żywy i martwy, dochodu 1,600 rubli. Od Warszawy 8 wiorst, od przystanku kolei 1 wiorsta. Bliższa wiadomość: Stare Miasto № 26, mieszk. 2, na dole, po południu od godz. 3 do 5. 33.

31 **Para Koni**



powozowych, skarogniadych wałachów, jeden lat sześć, drugi osiem, do sprzedania. Cena rs. 650. Wiadomość w kantorze dystylarni Fuchsa, przy rogu ulic: Brackiej i Żórawiej № 1587.

Bez pośrednictwa osób trzecich,

potrzebna jest od Ś-gr Jana dzierżawa majątku włók około 20, blisko Warszawy. — Bliższa wiadomość w fabryce kwiatów ul. Danielewiczowska № 8, pod królami. 30

Zakład rymarski

A. WALKIEWICZ,

poleca kufry, siodła, chomonta również przyjmuje reperacje i obstalunki. Tamże pozostawiona dubeltówka kapiszonówka, do sprzedania.—Ul. Długa № 30. 45

Student Uniwersytetu

życzy korepetycyj i lekcyj po k. 30 za godzinę.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, 226

Kolonja

jest do wydzierżawienia w Wawrze, z gruntem, łąką i pachtem krów. — Wiadomość w Kantorze komisowym Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 224r

Stancji dla ucznia 225

5-tej klasy. poszukuje się ze stołem i usługą, przy zacnej zamożnej rodzinie, w bliskości 3-go gimnazjum, pożądanem jest ażeby poszukujący stancji mógł udzielać korepetycje uczniowi z 1, 2 lub 3 klasy.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Kr.-Przed. 6.

Zwierzyna, ryby i jelenizna,

sprzedają się hurtownie i pojedyńczo, po cenach, umiarkowanych, stałych. Nowy-Świat Nr 70, w 2-m podwórzu.—**Winogradow.** 17

Obuwie męzkie i damskie

z Wystawy Moskiewskiej, sprzedaje się po cenach zniżonych, w magazynie W. Talikowskiego, Elektoralna 19. 227r

Urząd Starszych

Warszawskiego Zgromadzenia Felczerów.

Stosownie do polecenia Urzędu Lekarskiego m. Warszawy, z d. 15 (27) Grudnia 1882 r. № 3827. Ma honor wezwać wszystkich Panów utrzymujących izby felczerskie w Warszawie, o nadesłanie do Urzędu Starszych nie później 4 (16) Stycznia r. b. list imiennych dzieci, którym była szczepioną ospa, z wymienieniem wieku dziecka i rezultatu szczepienia, a to za czas od 1 (13) Stycznia 1882 r. do 1 (13) Stycznia r. b. 38

Z pozwolenia wyższej władzy w początku 1883 r. ma być otwarta

Prywatna Szkoła Męzka,

specjalnie przygotowująca wstępujących do wojska, w charakterze ochotników (wolnoopredielajuszczychsia), jako też do szkół wojennych średnich. Przewodniczącym szkoły będzie kapitan bataljonu kolei żelaznej T. D. Osoby interesowane raczą się zgłaszać do 1 (13) Stycznia, na ulicę Chłodną № 36. 219

Do sprzedania Nieruchomość

w Warszawie, składająca się z domu frontowego, drewnianego i 2 oficyn murowanych, frontowego, drewnianego i oficyn murowanych, z obszernym placem, na dogodnych warunkach, o jakich wiadomość powziąść można w kancelarji Adwokata Przysięgłego Jana Radwańskiego, ulica Długa № 10. 36.



rs. 1,200.

W d. 1 Stycznia, w południ. godz., przy ul. Franciszkańskiej № 25, w szynku, czy też w bliskości tej ulicy zgubione zostało rs. 1,200. w papierkach 100 rublowych. Łaskawy znalazca lub kto dostarczy wiadomość otrzyma wynagrodzenia rs. 300.— Wiad. za Powązkowską rogatką w domu p. Dawida Wegmeistra, u G. Gutmer. 34

— **Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.**—Na skutek podania p. Ganca...... w Warszawie, przy ulicy Świętokrzyzkiej.. pod № 37, zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 145, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar: Warszawa, Lublin.. № 40952, na które wystawiony...... przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy № 38972 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Gancu.... wypłaconą zostanie. 21

SOLA-WEKSEL

na rs. 447.21, z dnia 24 Listopada 1882 r. w Łodzi przez Ch. Fiszel, na zlecenie K. Szczupeka wystawiony, dnia 24 Lutego 1883 roku, u akceptanta w Częstochowie płatny, żyrowany na zlecenie Rafała Sachs—zaginął. Należyte kroki do unieważnienia takowego wekslu uczyniono. 14

!! Pianista !!

przyjmuje zamówienia na wesela i wieczory.—Wspólna № 1, mieszk. 9. 6770

!Kto chce, niech korzysta!

Tanio, bo śpieszna Wyprzedaż

Obuwia damskiego

przy ulicy Niecałej № 3.—Czas do sprzedaży tylko do d. 8 Stycznia 1883 r. 6788

Technicy

uzdolnieni, potrzebni są chwilowo.— Wiadomość w biurze pp. Rajchman i Frendler, Senatorska № 22. 3143

PASTYLKI GÉRAUDEL

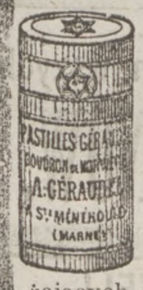
DZIAŁAJĄCE PRZEZ WDYCHANIE I ABSORBCYJĄ

JEDYNE PASTYLKI SMOŁOWCOWE

Wynagrodzone przez międzynarodowy sąd przysięgłych

na wystawie powszechnej 1878 r. w PARYŻU

Wypróbowane we Francyi na mocy decyzyi ministerjalnej za przedstawieniem rady zdrowia armii





Podczas powolnego smoktania tych Pastylek powietrze którem się oddycha przejmuje się wyziewami Smołowca i sprowadza je do siedliska bolu. Dzięki tej specyjalnej własności działania jakoteż ich składowi, Pastylki te zawdzięczają skuteczną własność leczenia: PRZEZIEMBIENIA, ZAPALENIA BŁONY OPŁUCNEJ, KATARU, DYCHAWICY, CHRYPKI, ROZDRAŻNIEŃ PIERSIOWYCH, ZAPALENIA KRTANI, SUCHOT PŁUCNYCH i w ogóle wszelkich chorób w których smołowiec zostaje zalecanym.

Pastylki te niezbędne są dla palaczy, dla osób nadwerężających głos i dla tych których zatrudnienia wystawiają na skutki kurzu i wyziewów rozdrażniających.

Niezmierne powodzenie tych Pastylek we Francyi i Zagranicą, świadczy o niezaprzeczonej ich wyższości.

Nabyć je można — W Warszawie: u pp. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, oraz we wszystkich większych aptekach Cesarstwa. 23

i w pierwszorzędnych Aptekach i składach materjałów aptecznych w Rossyi. We Francyi u wynalazcy, A. GÉRAUDEL, Pharmacien à SAINTE-MÉNEHOULD (Marne), France.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

22 „**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandalowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanalu moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako nie zawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Każdy, kto farbuje włosy

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje włosom silny i równy kolor szatyn. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów.—Cena rs. 2 na kolor szatyn, na kolor czarny rs. 1 kop. 50.

Mokry Puder.

Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy; zmusza, aby osoby używające pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem **„La beaute Etternelle»**, rozstrzyga to zadanie raz na zawsze, użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. — Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2 i rs. 1 kop. 50. — Wyłączny Skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Świat № 41,** u **Leona. Nowo-Senatorska № 4** i u **Kocha, Krakowskie - Przedmieście № 83.** 2167r

KWIATY TANIE!

Bukiety od k. 20, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, po cenach możliwie najniższych, poleca Fabryka Kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, na parterze w oficynie. 6740

Pianistka

przyjmuje zamówienia na bale i wieczory. Mostowa № 16, w oficynie, 2 piętro. 6793

Specjalny Zakład Angielski,

wyłącznie

Kucia Koni!

RYSZARDA CHAPMAN,

nowo-otworzony przy ulicy **Chmielnej pod № 10,** poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.—Wieloletnia praktyka właściciela zakładu i nieustające poświęcanie się zawodowi, daje gwarancję dokładnego i po cenach możliwie umiarkowanych, wykonywania powyższych robót. 6600-

Na nadchodzący karnawał. 6706

Zaopatrzyłam się w domina, kostjumy, zupełnie nowe. Co do gustu i taniości Sz. Publiczność raczy się na miejscu przekonać.

J. Czarnecka, Freta Nr 4.

Specjalny handel nabiału

Chmielna № 4,

poleca: mleko świeże 3 razy dziennie, mleko zbierane, śmietankę, śmietanę, masło solone i świeże, masło śmietankowe i sery różne.— Mleko na żądanie odsyła się do mieszkań. 6327

CUKIERNIA

oddawna egzystująca w środku miasta, z powodu interesów właściciela, jest do sprzedania od Nowego Roku. Wszelką informację powziąć można Chłodna № 4, mieszk. 6, w oficynie. 6769

Teoretycznie i praktycznie wykształcony

Agronom,

z akademji gospodarczej, z długoletnią praktyką, kawaler, poszukuje zarządu większej majętności w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty przesłać proszę pod adresem **E. Krantz,** urzędnik przy kolei Górno-Szlązkiej **w Gnieznie.** 7.



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie. 16

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

N. S. Brüner et C°

w Hotelu Europejskim w Warszawie. r216

OTRZYMAŁ wielki wybór najnowszych

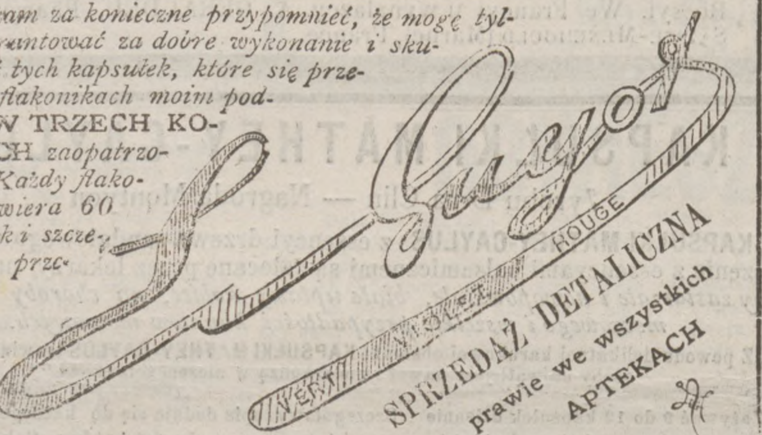
KOTYLJONÓW.

KATAR, KASZEL, ZAPALENIA OSKRZELI, ASTMA—KATARY PŁUCNE.

KAPSUŁKI GUYOTA

Zawierają czystą leczniczą smołę i łatwo się trawią.

Uważam za konieczne przypomnieć, że mogę tylko gwarantować za dobre wykonanie i skuteczność tych kapsułek, które się przedają w flakonikach moim podpisem W TRZECH KOLORACH *zaopatrzonych. Każdy flakonik zawiera 60 kapszułek i szczegółowy przepis.* 8



MIGRENY — BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & C°

APTEKARZY W PARYŻU

—12— Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij*. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka*.—SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

RYGA.

studenci Szkoły Politechnicznej, mogą znaleźć mieszkanie ze stołem na **forsztacie Schulenstrasse № 28,** u p. **O. Klapper.**—W domu mówią po polsku, po rossyjsku, po niemiecku i po francuzku. 6762

Poszukuje się do nabycia

APTEKI

w Królestwie lub Cesarstwie, z obrotem od 4.000 rs. Adresować proszę do Slupcy gub. Kaliska—**J. Żurkowski.** 6705

KAWIOR

ziarnisty i prasowany, bardzo mało solony, otrzymały **SKŁADY WIN**

Wł. Nowickiego,

w Warszawie, Marszałkowska 40. 206
w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście.

FLANELE — KORCIKI

KASZMIRY

czarne i kolorowe, jako specjalność, oraz **materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

KORCIKI 221r — FLANELE



40

Upoważniona przez Urząd Lekarski

Woda na piegi

plamy i liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę i utrzymująca niespożytą młodość i puder do wydelikatnienia twarzy, najwyborniejszy płyn na porost włosów, za skutek której ręczę.

Stare-Miasto 16, miesz 11, 1 piętro w oficynie.

E. GRABAU.

Stempli do kopalń

oraz innego drzewa kilkadziesiąt tysięcy sztuk, jest do sprzedania w okolicy Dąbrowy Górniczej, bez pośrednictwa. — Adresy przyjmuje Kantor Kurjera., pod lit. H. J. 32

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące.—Tamka № 13 mieszk. 6. 27

Amazonki i Domina

do wynajęcia od rs. 3. Magazyn mód, wprost Rymarskiej № 4. 39

Skład węgli i drzewa

do sprzedania z powodu wyjazdu.—Wiadomość: Pańska № 60. 37



Fortepiany

nowe, do sprzedania, ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia takowych. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów **A. Janiszewskego.** 29

Potrzebna jest PANNA

do szycia rękawiczek na maszynie, oraz panienki do nauki. Bracka 6, mieszk. 30. 35



Bardzo praktyczne TRIEURY

do dokładnego oczyszczania koniczyny czerwonej z babki i kanianki, z 2-ma cylindrami do zmiany, mniejsze po rs. 35, większe po rs. 45, polecają

Wasilewski & Pilaski,

dawniej 220

Wasilewski i Kaniewski,

w Warszawie, ulica **Nowo-Senatorska № 5.**

W Gro...iena przedmieściu, wydzierżawia się

Apteka filjalna

Kontrahenci złożą adresy w Kantorze Kurjera pod lit. A. P. Właściciel apteki chwilowo w Warszawie, w hotelu Saskim 77. 28

Masło wyborowe

Litewskie do kuchni i świeże do chleba, gęsi, gęnszki suszone nadesłano do sprzedania. Żórawia № 23, mieszk. 2. 20

Ostrzeżenie.

Zgubionym lub skradzionym został weksel na summę rs. 400, wystawiony w dniu 14 Października przez A. Kamienieckiego, na zlecenie Stanisława Tabeńskiego, płatny 14 Stycznia r. b., żyrowany in blanco przez St. Tabeńskiego i J. Regulskiego.—Ostrzega się niniejszem by nikt takowego nie nabywał, gdyż ostrzeżenie gdzie należy poczynionem zostało.—**J. Regulski.** 211

Skład Serów

renomowany, otrzymał znaczny transport serów, a mianowicie: Serów prawdziwych szwajcarskich (Ementhaler), à la szwajcarskich, po k 20 za ℔. śmietankowych, zielonego (krajter-kässe), owczego itp., z czem się poleca Szan. Publiczności, a szczególnej pp. kupcom, za akuratność firma ręczy.—W Warszawie w Gościnym dworze w sklepach (nie w budkach) № 114 i 127/128.

6724 **A. THURSZ.**

Od 1 (13) Stycznia 1883 r., jest do wydzierżawienia w dobrach Żarki 3076

PROPINACJA

z ludnością 9-cio tysiączną. — Interesanci zgłosić się raczą osobiście lub listownie do administracji dóbr Żarki, przez st. dr. żel. Warsz.-Wied. Myszków gub. Piotrkowska.

Nauka i wychowanie.

Potrzebna do dzieci bona polka, z francuzkim językiem lub bez takowego. Wiadomość: ul. Solna 18, mieszkania 4. 129

Potrzebną jest bona niemka, do jednej dziewczynki, znająca krawieczczyznę i gospodarstwo domowe. Aleja Jerozolimska № 9, mieszkania № 5, II-e piętro. 99

Potrzebna jest nauczycielka polka z dobrą konwersacją francuzką i wyższą muzyką. Wiadomość w biurze nauczycielskiem, Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 42

Nauczycielka z patentem, znająca języki ruski, polski, francuzki, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekcje i korepetycje. Ogrodowa № 17, mieszk. 23. 16

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów.—J. Tisserant. Ul. Nowogrodzka № 23.

Niemka rodowita udziela lekcyj. Oferty pod lit. Ż. 25 w kantorze tegoż pisma. 215

Nauczycielka posiadająca dobrze język polski, francuzki i niemiecki, z konwersacją i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Sklep Nelly, Szpitalna № 1. 202

Lekcje języka angielskiego po umiarkowanej cenie, udziela nauczycielka posiadająca upoważnienie Władzy. Ulica Bednarska № 18, mieszk. 11. Stróż wskaże. Zastać można do 11 rano i od 5 po połudn.

Potrzebną jest na prowincję, na pensją 6-klasową, rosjanka z patentem nauczycielki prywatnej. O warunkach dowiedzieć się można. Krakowskie-Przedm. 15. m. 32.

Paryżanka potrzebna do konwersacji na godziny. Świętokrzyzka № 23, mieszk. 9.

Osoba młoda, ukończywszy gimnazjum z patentem i posiadająca gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, jakoteż i muzykę, życzy udzielać lekcje na godziny, mogąc przygotowywać do gimnazjum lub na pensję, za cenę umiarkowaną. Wiadomość bliższa: ulica Wspólna, domu № 21, mieszkania № 16. 166

Nauczycielka muzyki, z patentem, udziela lekcje. Krucza № 8, stróż wskaże. 200

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś, w celu przygotowania dzieci do szkół realnych lub klasycznych. 188

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum II, z wyższym patentem, specjalnie wykształcona w matematyce, poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowogrodzka № 23, mieszkania 4, od 10—4. 149

Osoba młoda lub w średnim wieku, znająca francuzki lub niemiecki i muzykę, potrzebna do nauki dzieci i zajęcia się gospodarstwem. Aleja Jerozolimska, domu № 7, mieszkania 5. 192

Nauczycielka posiadająca języki i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych, oraz prowadzi sama metodą poglądową. Długa 22, lokalu 14, oficyna na prawo.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładom polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ul. Chmielna № 6 (wprost Bellevue). 212

Nauczyciel potrzebny jest dla udzielania lekcyj na fortepianie za obiady. Ulica Twarda № 22. 8

Uczeń klasy 6-tej Szkoły Realnej, poszukuje korepetycyj. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszk. 41. 47

Egzercytować się można na fortepianie. Wiadomość w kiosku, róg Krak.-Przedm. i Królewskiej. 120

Bona francuzka, poszukuje zaraz miejsca w Warszawie. Wiadomość Nowy-Świat № 12, mieszk. 6. 59

Pomieszczenie jest za umiarkowaną cenę, dla ucznia. Fortepian na miejscu. Nowy-Świat № 14, mieszkania 2, w lewej oficynie, na 3-m piętrze 17171

Konwersacja francuzka obok zasad języka, udzielana przez francuzkę wychowaną w Sacre-coeur w Paryżu, codziennie, 3 rs. miesięcz., specjalnie kop. 50 godz. Chmielna № 6, mieszk. 17, od godziny 10-ej zrana do 1-ej. 17178

Angielka młoda z Londynu, udziela lekcyj na godziny. Marszałkowska 40, mieszkania 7, w podwórzu. 17248

Panny uczęszczające do zakładów naukowych i do konserwatorjum, mogą znaleźć mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, oraz właściwą opieką. Wiadomość Hoża № 30a, mieszkania № 8, na parterze. 17063

Posady i prace.

Żądana sklepowa z kaucją rs. 100, do piekarni. Wiadomość: Polska Piekarnia W. Fedeckiego, Krucza № 10. 169

Osoba przybyła z prowincji, w średnim wieku, z wychowaniem, życzy przyjąć miejsce u pojedyńczej osoby. Wiadomość: ulica Mostowa № 20, u p. Majewskiego, na drugim piętrze w oficynie. 150

Potrzebne są do kwiatów podręczne i uczennice przychodnie i ze wszystkiem. Warecka № 6, mieszkania 21. 17235

Małżeństwo: lokaj i kucharka, z dobremi świadectwami, życzą przyjąć posadę. Aleja Jerozolimska № 15, u Dobińskiego.

Osoba wydoskonalona w gospodarstwie domowem, utrzymaniu eleganckim porządku, mówiąca po francuzku, znająca dokładnie wszelkie pranie chemiczne i koronczarskie, pragnie pomieszczenia w zakładzie lub wyższym domu prywatnym. Adres: Żórawia № 33, mieszkania 17. 19

Sklepowa potrzebna jest, obeznana dokładnie ze sprzedażą wyrobów pończoszniczych i t. p. Wiadomość w składzie Ludwika Riedel. Senatorska 22. 30

Osoba znająca się na gospodarstwie jako też na kuchni, praniu i prasowaniu, poszukuje miejsca w zakresie gospodyni do pojedyńczej osoby. Ulica Wróbla № 1. m. 16.

Nakładacz zdolny drukarski potrzebny. Elektoralna 7 u Mierniekiego. 72

Służąca do gotowania i sprzątania potrzebna zaraz. Wiadomość Krucza № 8. (dom Rosenfelda). mieszk. 19, 1 piętro. w lewej oficynie. Dobre świadectwa wymagane. 83

Panna kompletnie uzdolniona w robocie staników i okryć, potrzebną jest do pracowni, przy ulicy Kruczej № 8, dom Godlewskiego.—Tamże udziela się lekcyj kroju sukien i okryć damskich. 75

Osoba dobrego prowadzenia, biorąca roboty do domu, może mieć mieszkanie bezpłatne od dnia 9 Stycznia b. r. Wiadomość: Chmielna № 22, mieszkania № 7. 12

Ogrodnik potrzebny jest na bardzo korzystnych warunkach. Zacisze za Ząbkowskiemi rogatkami. 17145

Pomocnik przy jeometrze, uzdolniony dobry rysownik, poszukuje miejsca. Oferty pod lit. A. M., przyjmuje Kantor Kurjera Warszawsk. 8

Potrzebne są podręczne i uczennice do kwiatów. Nowolipki 10, mieszk. 7. 206

Potrzebną jest maszynistka i do nauki, do szwalni bielizny, przy ul. Chmielnej 17, lewa oficyna, 2 sień, na parterze. 135

Koloruję fotografje tanio i elegancko, od kop. 15. Leszno 61, od 8—9 wieczór. Jabłoński. Tamże widzieć można prześliczne fotografje, powiększone, przez szkła do naturalnej wielkości. 186

Apreterzy zdolni, lecz tylko posiadający świadectwa i rekomendacje, znajdą zaraz zatrudnienie za dobrą zapłatą w fabryce Cukiera i Fischhauta. Dzielna № 7a. 181

Panna potrzebna do szycia bielizny na maszynie Wheelera Wilsona i umiejąca dziurki. Ulica Erywańska № 1, szwajcar wskaże. 143

Lesniczy posiadający dobre świadectwa, poszukuje od 1 Kwietnia 1883 r. miejsca. Łaskawe zgłoszenia upraszam poste-restante Ciechanowiec № 10 P. L. 1 7

Kawiarki poszukuje się z dobremi świadectwami i znającej swój zawód, także chłopaka do kredensu, do restauracji hotelu Brühlowskiego. 207

Osoby mające stosunki, znajomości, z mieszkańcami miast Cesarstwa i Królestwa, mogą mieć pewien nie stały dochód. Oferty z wymienieniem nazwy miast, upraszą się składać składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 22. pod lit. L. G. 28

Maszynista-mechanik poszukuje zajęcia od 1 Lutego, w Warszawie lub Królestwie. Oferty uprasza składać do handlu p. Langowskiego, róg Aleksandrji i Tamki, pod lit. 211 A. W. 178

Rs. 200 i więcej, za śpiesne wyrobienie przyzwoitej pryw. posady, w Warszawie, lub na prowincji ex-urzędnikowi inteligentnemu w sile wieku. Dla osobistego porozumienia się upraszam o złożenie adresu w Kantorze Kurjera pod lit. M. M. 200. 18

Wdowa w średnim wieku, energiczna, z dobremi świadectwami poszukuje miejsca gospodyni w mieście lub na wsi. Wiadomość w fabryce cholewek Erazma Nodzeńskiego. Miodowa № 10. 17033

Panny i uczennice potrzebne są do kwiatów. Ulica Świętojerska, domu № 22.

Subiekt handlowy ładnie piszący, może znaleść miejsce w składzie win od Nowego Roku. Oferty i kopje świadectw uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. X. 50. 17214

Panny podręczne potrzebne są i maszynistka, do bielizny. Ulica Chłodna № 23, mieszkania 14. 160

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Ul. Żórawia № 15, mieszk. 18. 138

Panna potrzebna do maszyny, szyjąca bieliznę. Ul. Świętokrzyska № 19, m. 21. 1:0

Człowiek młody, z prowincji, ze świadectwem klasy 4-tej, poszukuje miejsca w sklepie sukiennym lub bławatnym. Wiadomość przy ul. Orlej № 9, m. 8. 189

Rządca potrzebny jest od Nowego Roku do majątku przeważnie leśnego, wynagrodzenie rs. 500, z dodatkiem zagonów, wymaga się świadectw szczególnie zalecających, przynajmniej z kilkoletniej służby. Adresować franco Końskie M. M., poste restante. 17148

Człowiek młody, posiadający świadectwo z ukończenia szkoły technicznej, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres pod lit. S. M. w kantorze Kur. Warsz. 17137

Buchhalter znający język polski i niemiecki, potrzebny jest. Wiadomość pomiędzy godz. 5 a 7 wieczorem w fabryce, ulica Krucza № 7. 176

Panny podręczne do bielizny i do dziurek potrzebne są. Elektoralna 20, m. 8.

Osoba młoda posiadająca patent z ukończenia pensji w Rydze, znająca języki francuzki, niemiecki i trochę rosyjskiego, poszukuje stosownego zajęcia. Oferty proszę składać pod lit. A. S. w kant. Kurjera.

Do pracowni sukien i okryć damskich Wincentyny Ciszewskiej, potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników, oraz przyjmują się panienki do nauki na stałe. Ulica Nowy-Świat № 18, dom W. Bekkera. 1853

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Małeckiego, zagraniczny, Schrödera i pianino używane, do sprzedania, oraz kupuję i zamieniam fortepiany i pianina używane. Nowogrodzka 25, miesz. 29.

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowi wielką rozrywkę dla dzieci. Ulica Leszno № 9, mieszk. 19. 17270

Jest do sprzedania w każdym czasie urządzenie zupełnie nowe, najnowszego fasonu na skład wódek, za bardzo przystępną cenę. Chmielna róg Wielkiej № 38, od godziny 4—6 wieczór. na dole. 17219

Trzcina wyborowa z Rudy, pod Marymontem, jest do nabycia. Wiadomość u właściciela, mieszkającego przy ulicy Długiej № 22, mieszk. 5. 36

Skrzypce są do sprzedania, po jednym ze znakomitszych artystów. Wiadomość u gospodarza domu № 2, ulica Pańska, od godziny 4 do 6 po południu. 28

Do sprzedania, z powodu wyjazdu figury gipsowe, meble, sprzęty domowe. Bracka 5, mieszkania 18. 7

Kwiaty paryzkie, z najpierwszej fabryki, po przystępnej cenie, dane są w komis do sklepu przy ulicy Marszałkowskiej № 37, pod firmą „Elżbieta". 20

Do sprzedania palto krótkie do figury, aksamitne, obkładane srebrnemi lisami i mufka za bardzo przystępną cenę. Zielna № 7A, w 2-ej bramie, od Wielkiej, mieszk. 2, na dole, od 10—6 wieczór. 199

Drzewo w sążniach, po rs. 11 z odstawą, suche i twarde, na placu róg Dobrej i Leszczyńskiej. 13r

Do sprzedania za rs. 15 maszyna, Welheeta i Wilsona w dobrym stanie. Śliska № 16, mieszk. 7. 17r

Do sprzedania suknia czarna, jedwabna, jeden raz użyta, zrobiona podług ostatniej mody, na osobę średniego wzrostu za przystępną cenę. Wiadomość Piwna № 43, mieszk. 6. 193

Do sprzedania para łóżek angielskich, francuzkim orzechem fornierowane, z kielsztosami. przy ul. Śliskiej № 10, u stolarza.

Suknia balowa, jedwabna, koloru stalowego, ubierana bourdeau atłasem i ponsza z białego atłasu do sprzedania. Wiadomość Złota 13, mieszk. 6, piętro 2 od frontu, w godzinach rannych. 182

Z powodu wyjazdu do odstąpienia, czarny, prawie nowy, garnitur mebli, biurko na szafkach orzechowe, i Pismo Ś-te Dore'go. Chmielna № 28A, mieszk. 17, od 9 do 4 każdodziennie. 209

Do sprzedania: biurko i para stolików antyki z bronzami, za bardzo przystępną cenę. Ul. Hoża № 14 lit. A, mieszkania 14, od 1 do 4 po południu. 17218

Na karnawał! Koronki do sukien balowych, crêpelisse, żaboty, kołnierze, wybór duży i tanio, w komisowym składzie koronek ruskich. Senatorska 27, m. 2. 17266

Futro baranki, do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 26, u stróża. 16412

Pianino nowe do sprzedania. Cena przystępna. Ul. Marszałkowska 71. m. 26

Tanio! Po zwiniętym interesie z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna: weby w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, pończochy, chustki i t. p., po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna 8, mieszkania 27. 16861

Kupuje: złoto, srebro i drogie kamienie, jubiler Józef Bether. Marszałkowska 65.

Pluszowe palto prześliczne, dano do sprzedania, za rs. 30 do Magazynu Michaliny, Miodowa № 2. 14

Suknia jedwabna crême, nowa, do sprzedania. Złota 21, mieszkania 52. 17176

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę garnitur mebli, utrechtem kryty, urzędowej roboty. Wiadomość Wspólna № 12, mieszkania 4, od godziny 10 do 4. 17159

Koń gniady, czteroletni, powozowy, do sprzedania, w hotelu Saskim. Stangret Walenty wskaże. 103

Suknia faille z trainem, koloru lapis, przybrana aksamitem, zupełnie świeża, za rs. 35 i dwie suknienki z blado różowego bareżu z koronką, nowe, na 8 i 10 lat panienki po 5 rs. Krak.-Przedm. № 65. mieszk. 4.

Kupuje i wyprzedaje: suknie, okrycia, wieczorowe, powszednie i ubrania wszelkiego rodzaju, mało używane; serwety, dywany, firanki, kapy, ozdoby mieszkań; futra męzkie i damskie, kołnierze, mufki; starożytne materje, gobeliny, świeczniki, bronzy, zegary, numizmaty, pieczęcie, medale i t. p. przedmioty.—Sklep kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 14

Do sprzedania ponter, umiejący różne sztuki i drzewo róży chińskiej z olbrzymim kwiatem. Ulica Piękna № 21, mieszkania № 18. 33

Do sprzedania suknia balowa, biała, z atłasowym stanikiem i suknia różowa, również balowa. Ulica Graniczna № 10, mieszkania № 2. 172

Za połowę kosztu sprzedają się szyldy i znaki do magazynu mód, szafy kapelusze i kwiaty na karnawał. Żórawia № 11, mieszkania 16. 158

Fortepian pierwszorzędnej fabryki, bardzo mało używany, do sprzedania. Sienna № 3, mieszkania 4. 220

Żyrandol b. mało używany, świeczniki, kandelabry, lampa stołowa i wisząca, są do zbycia. Sienna № 3, mieszk. 4. 219

Pozostały różne damskie rzeczy do sprzedania. Szpitalna 2, mieszk. 7. 152

Biurko używane do sprzedania. Piękna № 1 D, mieszkania 15. 20

Fortepian krótki, czarny, 7 oktaw, wiedenski, rs. 310; garnitur francuzki i inne meble mało używane, orzechowe, do sprzedania. Tamże pokój do wynajęcia kawalerowi w każdym czasie. Wiadomość: Nowy-Świat № 68, mieszkania 10. 216

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za rs. 80. Wiadomość: ulica Hoża № 11, mieszk. 20, 2-gie piętro. 25

Do sprzedania: 3 męzkie pierścienie ozdobne, 2 damskie kolczyki z brylantami i zegarek złoty męzki. Stare-Miasto № 12, u właściciela domu. 205

Masło śmietankowe wyborowe ze wsi; w mleczarni: ulica Chmielna № 25. 168

Ogier skaro-gniady, pięknej budowy, do sprzedania w domu pod № 23 Nowy-Świat.

Obrazy, szafy, biurka, komoda, łóżka, lustra, lampa, różne meble i sprzęty kuchenne. Krakowskie-Przedmieście 47, mieszkania 3. 17

Bardzo tanio! 2 stoły jadalne dębowe, w zakładzie stolarskim S. Domańskiego. Ul. Piękna № 8.—Tamże przyjmuje się do szabowania i wszelkie obstalunki. 170

Mebli garnitur orzechowy, mało używany, bordo, jedwabną materją kryty, urzędowej roboty. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 11, wprost Ś-go Krzyża. 17200

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio; całe urządzenie lub częściowo. Ul. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1, 17255

Meble salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafy rozbierane; garnitur angielski jedwabny, biuro angielskie, lustra greckie szlifowane, trema petersburskie z blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; szafki do bielizny, garniturek grecki, stoliki do kart, regulator pajyzki, łóżka medaljonowe, umywalka, kredens szabowany, stół jadalny gzymsy z firankami, szeslong. Chmielna № 52, 10 dom od rogu Marszałkowskiej, mieszk. 8.

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, tremo, szafy rozbierane, garnitur francuzki, lustra, biurko, stolik do kart, kredens, stół jadalny z krzesłami, stolik do samowara, szeslong, łóżka wiedenskie, szafeczki nocne, tualeta damska, umywalka, szafki do bielizny, oleodruki, regulator, firanki, lampy. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 17195

Meble mahoniowe, materją jedwabną kryte, lustra, słupy z wazonami i garderoba damska do sprzedania. Ulica Miodowa № 6, stróż Stanisław wskaże, od 11 do 1 po południu. 7

Meble, 2 garnitury, lustra tremo stojące, konsolka do kart, taborety czarne, etażerka, stolik damski do stołowego pokoju, kompletne urządzenie dębowe, sofa, biurko regulator, szeslong, fotel, szafa do sukien, szafki do bielizny, łóżka z materacami, świeczniki, kandelabry, lampa, szkło, porcelana, lanszafty, firanki i t. d., razem lub częściowo do sprzedania. Żórawia № 9, m. 9.

Tanio! Fortepian do zbycia. Wspólna 6, mieszk. 18, od 4 do 7 po południu. 51

Garnitur czarny, jedwabny i do gabinetu, lustra wielkie, otomana, stoliki czarne okrągłe, kolumny, 2 szafy rozbierane, szafki do bielizny, dwa stoliki matowe do kart, szeslong, biuro, dwa łóżka, umywalnia, toaleta, 2 szafki nocne, komoda, biurko, stolik damski do szycia, wszystko orzechowe, stolik antique, kredens, stół, dwanaście krzeseł, stolik do samowaru, wszystko dębowe, dywany, obrazy, firanki, samowar, zegar, rądle i inne rzeczy, są tanio do zbycia. Sienna 3, mieszkania 4. 218

Meble: garnitur orzechowy salonowy, szafy rozbierane, garnitur angielski, lustra, trema z marmurem, biuro, konsolki do kart, garnitur napoleonkowy, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, łóżka, toaleta damska, umywalka, lampy i firanki, tanio do sprzedania; róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej 26, m. 30. 132

Meble do sprzedania, garnitur, szafy, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, nocne szafki, stoliczek ozdobny damski, lampy, gzemsy i różne sprzęty domowe. Tamże do wynajęcia jeden pokój z meblami. Wiadomość: Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od 10 do 7. 46

Meble skromne i wykwintne, po zwiniętym magazynie wyprzedają się niżej ceny kosztu. Bracka № 7, mieszkania 6, 1-e piętro, od frontu. 17196

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszkania 15.

Interesa handl. i majątk.

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Grużewskiego, Długa № 53, niedaleko ulicy Przejazd. Kupuje weksle, rewersy, obligi. rachunki kupieckie, oraz nachname, przeprowadza własnym kosztem sprawy sądowe we wszystkich instancjach, tak w Cesarstwie jako i Królestwie, za wynagrodzeniem 10% od summy. 5

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze urządzony, w dobrym punkcie, jest do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu za cenę bardzo przystępną. Wiadomość ulica Wspólna № 7 litera a, mieszkania 13, pierwsze piętro. 17161

Majątek w ziemi pszennej włók 17, od Warszawy 5 godzin jazdy, poszukuje się zamienić na większy około 25 włók z dopłatą. Wiadomość Nowolipki № 32, m. 1.

Magle wiedeńskie są do sprzedania, przy rogu ulic Leszna i Żelaznej № 70. Wiadomość tamże. 26

Pacht od 28 krów do oddania w Zaciszu, za Ząbkowską rogatką. 147

Elegancko urządzony zakład mleczny, wraz z kawiarnią i wypiekiem ciast, przy jednej z pryncypalnych ulic, w każdym czasie jest do odstąpienia, z powodu słabości zdrowia właścicielki. Wiadomość w kiosku, przy starej poczcie. 87

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie za bardzo przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadom.: ul. Krucza № 13a.

Sklep spożywczy do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku: plac św. Aleksandra. 184

Sklep mydlarski w dobrym punkcie do odstąpienia. Wiadomość w kiosku: Krakowskie-Przedm., wprost Roezlera. 196

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Młynarska № 1, za rogatkami Wolskiemi. 27

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy, bardzo dobrze procentujący, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiad. w kiosku: Marszałkowska przy banhofie, pod lit. Z. M.

Apteka blizko kolei Nadwiślańskiej, w osadzie mającej przeszło 2,000 ludności, sąd, szpital i doktorów, za 7,000 rs. do sprzedania, w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 16

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Twarda № 51. 164

Sklep obszerny spożywczy, z zapasami, z naltą. do sprzedania. Wiadomość w sklepie: ulica Nowolipie № 15. 161

Sklep dystrybucyjny jest do odstąpienia w każdym czasie, w dobrym punkcie, przy cyrkule. Chłodna № 9. 156

Kolonja 28 mórg do wydzierżawienia, 7 wiorst od Jerozolimskiej rogatki. Wiadomość: Ogrodowa № 9, u stróża. 159

Sklep wiktuałów wraz z towarem, elegancko urządzony, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiad.: Chmielna № 19 domu.

Sklep mydlarsko - dystrybucyjno - galanteryjny jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: ul. Wązka-Freta № 21. 146

Sklep do odstąpienia z urządzeniem szewckiem. Ulica Elektoralna № 39 nowy. 12

Sklepik korzystny, z zimowemi zapasami komorne nie drogie. Ogrodowa № 63 nowy

Sklep z dystrybucją jest do sprzedania od Nowego Roku. Ulica Wspólna № 19. 32

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep mydlarski Ogrodowa № 50. 27

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, dobrze zaopatrzony w towar, przynosi targu dziennego od rubli 15 do 25. Nabywca może prowadzić kontrolę przed nabyciem od rana do wieczora, parę dni lub tydzień. Ulica Dzielna № 15. 9

Odstępuje się sklep spożywczy i dystrybucyjny, wraz z pokojem i kuchnią przy rogu Marszałkowskiej i Wspólnej № 34C. Wiadomość: Jerozolimska № 26, m. 1. 198

Dzierżawa 10 do 15 włók potrzebna od Lipca. Reflektujący raczą przesłać piśmienne oferty pocztą, pod adresem H. Barycki Warszawa. 163

Potrzebny do kupna, lub zamiany na dom, sklep lub inny interes przemysłowy, w szacunku 3,000 rs. Królewska 43, biuro prośb. 153

Rs. [illegible],000—9,000 potrzeba na 1-y numer hipoteki. Królewska 43. Zawadzki rano.

Rs. [illegible]0 jest do odstąpienia zaraz, na dobrą lokacje i procent. Świętokrzyzka № 23 mieszkania 9. 149

Filja kantoru nauczycielskiego, (guwernerów i guwernantek), do oddania zaraz w administracye. Wiadomość w biurze komisowem J. Fekteckiego. Miodowa 3. 16r

Sklep norymberski, z towarem i urządzeniem, jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu ulica Wspólna № 13. 175

Bardzo obszerny plac frontowy przy ul. Leszno na rogu Żelaznej, jest do wydzierżawienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość udzielą Wasilewski i Pilaski, Nowo-Senatorska, hotel Litewski. 26r

Bawarja z całem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę jest do odstąpienia, z powodu ważnego wyjazdu. Wiadomość: Ulica Królewska № 1, w składzie wódek. 17162

Kawiarnia z powodu nagłej zmiany interesów, jest do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, pod № 34. Elektoralna.

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Wspólna № 16.

Restauracja do wynajęcia, z pięknym parkiem, w Zaciszu za Ząbkowskiemi rogatkami. 17146

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania przy rogu Kruczej i Wilczej № 11. 16275

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, cena rs. 70. Sowia № 1.

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi do sprzedania. Wiadomość Miodowa № 12, w dystrybucji. 17133

Interes korzystny! Sklep jest do sprzedania zaraz, z całkowitem urządzeniem, towarem, 3-letnim kontraktem, w obrębie Placu Teatralnego. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit M. M. 17184

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i galanterją na pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość w kiosku na Podwalu wprost Kapitulnej 17183

Restauracja do sprzedania za rs. 500 w gotowiźnie. Wiadomość u stróża domu № 20 ulica Długa. 17143

Dystrybucja jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Freta № 34, wiadomość na miejscu. 17167

Dom w Grodzisku, nowy, murowany, przy kościele, sprzedaje się z powodu familijnych interesów, bez pośrednictwa. Wiadomość u właściciela L. P. 17036

Do interesu rozwiniętego żądaną jest kobieta z kaucją do 1,000 rs., warunki bardzo korzystne. Wiadomość w biurze komisowem J. Ściborowskiego, Nowo-Senatorska № 4. 1855

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Wspólna № 23. 17247

Placów łokci □ 25,000 przy stacji Praga zaraz do sprzedania na wypłat. Złota 16, mieszkania 3. 17037

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 12. 17226

Magle do sprzedania z powodu słabości, cena przystępna. Ul. Bracka № 8 17228

Lokale.

Mieszkanie złożone z trzech pokoi, na 1-m piętrze 6 okien frontu, z tych jeden balkon, położone na rogu Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej, przydatne na kantor lub zakład przemysłowy, do wynajęcia od 1 Lutego 1883 r. Wiadomość na miejscu w biurze ogłoszeń, Senatorska 22. 29r

2 mieszkania o dwóch pokojach, kuchniach i przedpokojach, każdego czasu. Wspólna 36, przy Marszałkowskiej. 17152

2 pokoje, oraz kuchnia, na III-m piętrze, komorne, miesięcznie rs. 12½, zaraz do najęcia. Mostowa № 14. 34

Piekarnia i lodownia do wynajęcia zaraz. Ulica Litowska № 5136 3

Pokój przy familji, z wspólnem wejściem, jest do wynajęcia. Ul. Bracka № 6, m. 24.

Pokój z osobnem wejściem do odnajęcia w każdym czasie. Wiadomość: ul. Wiejska № 12, mieszkania 13. 141

Do odnajęcia każdego czasu pokój suchy, ciepły, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, opałem i usługą. Ulica Zielna № 7a, w oficynie, strona lewa, 2 piętro, mieszkania № 15. [illegible]

Do wynajęcia każdego czasu ładne dwa pokoje, razem lub osobno, ze wspólnym przedpokojem, opałem, usługą i samowarem. Złota № 2A. stróż wskaże. 144

Lokale odnowione i sklep z mieszkaniem frontowem zaraz do wynajęcia. Twarda № 36. 131

Zaraz do najęcia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu; sklep z pokojem dużym, ogród. Nowolipie 34/2328.

Sklepu pół do wynajęcia przy towarach łokciowych, na dogodnych warunkach. Ul. Senatorska № 17, mieszkania 9. 203

Pokój umeblowany, z alkową, za rs. 12 miesięcznie. Nowogrodzka № 31. stróż wskaże. 22

Alkowa ze wspólnym pokojem, przy małżeństwie bezdzietnem, jest do wynajęcia zaraz. Cena przystępna. Mokotowska № 21, mieszkania 25, blizko placu św. Aleksandra.

Do wynajęcia od 1 Kwietnia, ulica Włodzimierska № 14, na parterze: sześć pokoi, kuchnia, pasaż i przedpokój, z gazem i zlewem, przytem stajnia na 4 konie i wozownia. Wiad. w tymże mieszkaniu № 1.

Do wynajęcia rożne obszerne murowane budynki, zdatne razem na fabrykę lub inny proceder przemysłowy, lub też obszerne warsztaty różnego rodzaju, oraz stajnie, wozownie do tychże, lokale mniejsze i większe, oraz dwa sklepy. Sienna № 6a, pierwszy dom za Żelazną przy przestanku tramwajowym, gdzie lecznica zwierząt. 130

Do wynajęcia od każdego czasu, lokal na parterze od frontu, odpowiedni na kantor, składający się z dwóch pokoi. Wiadomość ul. Królewska № 13, na 1-em piętrze w bramie, lub też u stróża. 61

Lokal mały, na 1 piętrze, od 1 Stycznia. Nowy-Świat № 23. 88

Sklep jest do wynajęcia, przy ulicy Niecałej № 3, urządzenie można nabyć za przystępną cenę, po fabrykancie obuwia damskiego. 112

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Czysta № 4, mieszkania 23. 121

Pokój dla przyzwoitego kawalera, z meblami lub bez mebli, bardzo piękny, z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia tuż przy Marszałkowskiej. Nowogrodzka 31, 3 piętro. Może być z usługą, herbatą etc. 107

Elegancko umeblowane mieszkanie z fortepianem, z 2 pokoi, z przedpokojem i z osobnem wejściem, jest zaraz do wynajęcia przy ul. Smolnej № 17, mieszk. 10, na dole.

Chambre-garnies dwa pokoje do wynajęcia, fortepian palisandrowy, zagraniczny, krótki, suknia niebieska lekka z atłasem do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 34b. u pani Witwickiej, od 12 do 2. 32

Z nieprzewidzianych powodów jest do wynajęcia zaraz mieszkanie, przy ul. Żelaznej № 20a, róg Ceglanej, od frontu, na pierwszem piętrze, z balkonem, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, z pasażem. Mieszkanie to jest suche, widne i ciepłe, może być bardzo łatwo rozdzielone na mniejsze, kawalerskie mieszkania, lecz od teraźniejszego lokatora tylko w całości może być odstąpione. Wiadomość u rządcy domu i u stróża.

Pomieszczenie ze stołem, za rs. 16 miesięcznie, dla przyzwoitej damy. Mazowiecka № 1, m. 18 oficyna lewa. 133

Salon o trzech oknach, sypialny z gabinetem, na parterze, od frontu, z umeblowaniem, do wynajęcia. Żórawia № 11, dom Jakobiego, stróż wskaże. 17102

Lokal dogodny, obszerny, mieszkalny, na warsztat, pralnię lub na jakikolwiek zakład, natychmiast do wynajęcia za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowolipki № 38d, wiadomość na miejscu u gospodarza lub w składzie maszyn Juljana Berga, Mazowiecka 14. 1840

Obok kolumny Zygmunta Podwal № 2, Lokal zdatny na małą bawarję lub kawiarnię, oraz widne sutereny i małe mieszkania są do wynajęcia. 17070

Zielna 26. Od Nowego Roku na parterze 2 pokoje, alkowa, kuchnia, przedpokój, 2 spiżarnie do najęcia. 17237

Do wynajęcia od 1-go stycznia 1883 r., przy ulicy Żórawiej № 11 domu, lokal składający się z 5 pokoi, dwóch pasaży, przedpokoju, łazienki i kuchni, oraz dwóch piwnic, z wodociągiem i zlewem, stróż domu wskaże. 17164

Sklep z mieszkaniem przy ulicy Pięknej pod № 21, może być użyty na szynk, restaurację i wiktuały, od 1-go stycznia 1883, jest do wynajęcia, wiadomość u rządcy.

Pomieszczenie dla osoby płci żeńskiej. Ulica Złota, domu № 5, m. 33. 17139

2 Salony o 10 oknach do wynajęcia na zakład przemysłowy. Bugaj 7. 22

Do wynajęcia od Nowego-Roku lokal na 2-m piętrze, składający się z 2 pokoi i przedpokoju. Wiadom. u stróża. Żórawia 21.

Pokój umeblowany dla osoby młodej z opałem, pościelą, usługą, za rs. 10. Tamże obiady gospodarskie, Nowogrodzka № 23, mieszk. 16. 4

Dla przyzwoitej kobiety, jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, za cenę umiarkowaną przy familji. Twarda № 17, mieszk. 15. 2

Pokoj do odnajęcia każdego czasu, na 3-m piętrze Żórawia 1, mieszk. 11. 1

Doniesienia rozmaite.

Obiady prywatne. Wiadomość w kiosku, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej. 119

Obiady domowe do domów i na miejscu, po kop. 25 i 40; potrawy przyrządzane na maśle. Hoża № 3, mieszkania 29. 167

Obiady domowe na miejscu i do domów po rs. 10 i 7½, miesięcznie. Żórawia № 10, mieszkania 8. 18

Poszukuje się lodowni wypróbowanej, na 400 fur lodu. Ktoby takową posiadał zechce dać znać na ulicę Grzybowską № 61.

Fryzjerka, Nowy-Świat № 55, w oficynie, na dole, specjalnie uzdolniona w czesaniu dam; czesze podług najświeższych żurnali w zakładzie kop. 30, na mieście k. 50, oraz peruki damskie i loki do wynajęcia, po cenach przystępnych. 203

Bona niemka, z dobrą rekomendacją potrzebna od Nowego Roku do chłopczyka sześcioletniego. Tamże do sprzedania szlaban dębowy nowy za rs. 15, paltocik aksamitny, watowany, obłożony piórami na osobę szczupłą rs. 30; klatka mosiężna rs. 4 Leszno № 43 nowy, 1 piętro front. 17172

Mieszkanie dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. — Tamże poszukuje się panny podręcznej, do roboty sukien. Ulica Widok № 6, mieszk. 3. 4

Odnajmuję pokój, 10 rubli miesięcznie. Tamże sprzedaję garnitur aksamitny 60 rubli, portjery brązowe, nowe. Obożna, zakład doktora Brodowskiego, u szwajcara.

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 1595

Przyjmują się rękawiczki do prania, damskie i męzkie, po cenie bardzo przystępnej. Ulica Szpitalna № 2, m. 6. 17154

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo otworzonym magazynie pod firmą „Ka[illegible]illa," ulica Marszałkowska № 6a w Warszawie. O wyborze, guście i cenach, łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 140

Kobieta ze świeżym pokarmem pragnie przyjąć dziecka do piersi. Ulica Twarda № domu 1505/43 mieszk. 13. 201

U akuszerki są pokoje osobne dla osób podziewających się słabości. Marszałkowska № 60, mieszk. 14. 17066

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne, i wspólne, dla miejscowych, przyjezdnych, potrzebujących pomocy, warunki dogodne. Bracka 6. 1819

Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga, przyjmuje panie spodziewające się słabości. Nowy Świat № 59, 2-gi dom od Świętokrzyzkiej, mieszk. № 11. 17253

Akuszerka A. Pietrzykowska przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie. Wspólna 15. 157

Mamki bez długu i 2 na wyjazd, są u akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 171

Mamka wiejska, zdrowa, potrzebną jest zaraz. Wiadomość Ulica Leszno d. № 1, mieszk. № 25. 63

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, posiadająca język niemiecki płynnie, jest u akuszerki A. N., ul. Pańska № 72. m. 5.

Znaleziono w małym teatrze 31 Grudnia pewną kwotę pieniędzy. Poszkodowany może takową odebrać: Marszałkowska № 53, u Tomaszewskiego. 177

W dniu 1 Stycznia, wychodząc z Teatru Wielkiego idąc Wierzbową na Królewską zgubiono złotą bransoletkę. Łaskawy znalazca oddać raczy za nagrodą na Królewską № 25, mieszk. 11. 173

Na benefisowym poranku panny Deryng, zapomnianą została w krzesłach chustka biała włóczkowa. Uprasza się znalazcę o złożenie jej w Kantorze Kurjera. 165

Roznoszący pisma, odebrawszy z dwóch kiosków rubli 120, takowe zgubił, między ulicą: Chmielną, Nowym-Światem i Alejami Jerozolimskiemi. Uczciwy znalazca przez wzgląd na poszkodowanego ubogiego człowieka, który musi odsługiwać szkodę, raczy się zlitować i zwrócić: Senatorska 25, administracja kiosków. 31

Dnia 1 Stycznia r. b. wybiegł z domu przy ulicy Żórawiej pod № 27 a, pies młody, siedmiomiesięczny, wyżeł (seter), żółty, z białą szyją i białemi nóżkami. Wabi się Karo. Uprasza się łaskawego znalazcę o odprowadzenie psa wedle wskazanego adresu, mieszkania № 5, za nagrodą.—Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności. 73

Szczenięta mopsy angielskie, bardzo ładne, są do sprzedania. Wspólna 6, stróż wskaże. 21

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

Abczyński Jan, Długa 25.
Bojasiński Lucjan, Senatorska 18.
Dunin K., Długa 25.
Flamm Filip, Hr. Kotzebue 1.
Hoffman Bolesław Henr., Graniczna 8.
Kamiński Jan Maurycy, Niecała 8.
Mayzel Bronisław, Marszałkowska 56.
Meyet Leopold, Długa 17.
Plebiński Edmund, Długa 2.
Portner Apolinary, Elektoralna 3.
Poznański Maksymiljan, Przejazd 9.

APTEKI.

Bukaty B. dzierżawca Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Kucharzewski H., Senatorska 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

CUKIERNIE.

Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.

GALANTERJA.

Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Kipman Gustaw, Senatorska 6.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1,

HERBATA (Składy).

Wilenkin L., Królewska 10. obok Giełdy.

JUBILERZY.

Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.

KANTOR WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KSIĘGARNIE

Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.

Ludwig A., Senatorska, wprost Szk. Junk.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).

Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 22.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).

Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

POWOZÓW NAJEM.

Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.

TABACZNE WYROBY (Składy).

Podymowski St., Skład hurt., Nalewki 13.

ZEGARMISTRZE.

Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 23 Декабря (4 Января) 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.